

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Cena numeru pojedynczego mrk. 60

Redakcja i Administracja: Piotrkowska 106.
Telefon dzienny 199, telefon nocny 799.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-6 po poł.
Reklamsów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.



PRAWDZIWE
„Mydło-Schicht”
marki „JELEŃ”



Wyskalo sobie od wielu lat uznanie za swoja dobroc i wydajnosc. Mydlo SCHICHT
czyste nawet w letniej wodzie lepiej, niz inne w goracej. Zwracaj uwage na marke
SCHICHT-JELEŃ.

Dr. med.
E. Szereszewska
Choroby dziecięce i wewnętrzne
Konstantynowska 75
Przyjmuje od 5-5. 057-4

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH,
KOSTJUMÓW oraz PALT
R. Góreckiej,
Al. 1 Maja № 16, m. 10, parter.
Poleca się nadal Sz. Klijeńtom.

Sprzedaz wszelkich
wyrobów futrzanych
w surowym i gotowym stanie
B-cia Pietruszka i Dawid Melman
Zachodnia 42. 797-8
Przyjmuje się obstalunki z włas-
nego oraz powierzonych materiału pod
osobistym nadzorem B-cia Pietruszka.

Dr. med. P. Langbard
Zawadzka 10
powrócił
Choroby skórnej weneryczne
od 1-11 5-8 wiecz. 018-4

Lekarz Dentysta
R. HANFTWURCLOWA
powróciła 175-4
Sienkiewicza 37.

Helena Sara
Domankiewiczówna
wznowiła 154-2
lekcje gry fortepianowej
Kilińskiego 44.

Lekarz-dentysta
L. GECOWOWA
wznowiła przyjęcia.
Ulica Wschodnia 31.
12943-5

Dr. med. I. WEINBERG
Choroby wewnętrzne, spec. płuc
i serca.
Ogiełniana Nr. 47
od 2-3 i 6-8
powrócił. 21-2

Lekarz-dentysta
Gajst-Strauchowa
powróciła
Dzielna Nr. 11. 067-8

Pijcie najlepszą
Herbatę E. W. I. G.
żądać wszędzie, Unikać falsyfika-
tów. Reprezentacja na Łódź i skład
Tow. „Poltrade” Piotrkowska 83 tel. 5-34

niej Galicji jest dla niej tylko
bardzo pożądanym argumentem
przedwyborczym, hasłem demago-
gicznym, rzucając między wybor-
ców. I dlatego dzienniki prawicowe
pełne są dzisiaj inwektyw na temat
zdrady narodowej, na temat nowego
podziału Polski i tym podobnych
argumentów, które wywołują się
zawsze, gdy idzie o zainicjowanie
szeroko pomyślnej polityki państwowej.

I podobnie, jak sprawa wileńska,
dzięki nieszczęśliwej polityce
narodowo-demokratycznej nie
schodzi z obrad ligi narodów, tak
i teraz zarysowuje się możliwość,
że dalsze konsekwentne obstawanie
przy programie Głabińskich i
Strońskich, zakończyć się może
nową klęską.

A jednak jest fałszem, że narodo-
wa demokracja zawsze i konsekwentnie
występowała przeciwko postulatowi
autonomii. Kroniki sejmowe z roku
1919 podają in extenso wniosek
nagły związku ludowo-narodowego,
domagający się wprowadzenia „szerokiej
autonomii prowincjonalnej, mającej
zapewnić całemu obszarowi (Wschod-
niej Galicji), obu na nim osiadłym
narodowościom, ruskiej i polskiej,
niczem nie skrepowanej swobody
politycznej, oraz pełnego rozwoju
ekonomicznego, kulturalnego i
narodowego”.

Wśród podpisanych wnioskodaw-
ców spotykamy nazwiska Skarbka,
Głabińskiego, Dubanowicza,
Lutosławskiego, St. Grabskiego,
Korfantego, Skulskiego, Zamorskiego
i t. d.

A dzisiaj ci sami postowie i ich
prasa nie znajdują dość słów potę-
pienia dla przygotowującej się
„zdrady” interesów państwowych.
Autonomia, dobra przed trzema
laty, pożądana nawet, jako moment
agitacyjny, bo stała się przedmiotem
wniosku nagłego, obecnie po upływie
trzech lat staje się próbą zdrady
narodowej.

Na tym małym, a charakterystycznym
przykładzie, ocenicie możną w całej
nagości i prawdziwie istotę metod
polityki naszych szowinistów. W
przededniu wyborów sprawa auto-
nomii straciła wszelką wartość dla
państwa, stała się nawet groźnym i
szkodliwym niebezpieczeństwem.

Fanfaronady narodowo-demokratycznej
nie można traktować poważnie.
Wszystko, co ci ludzie czynią,
podyktowane jest interesem partyj-
nym, demagogicznym i osobistym.
E. B.

Obrady ligi narodów.

Spór polsko-litewski. — Sprawa mniejszości narodowych.

GENEWA, 22 września. (Pat). Na
czwartkowym posiedzeniu zgro-
madzenia ligi narodów była rozpatry-
wana sprawa sporu polsko-litewskiego.

Sprawozdawca Motto (Szwajcar-
ja) streścił znane debaty w komisji
politycznej, wskazując że komisja
nie miała możliwości stwierdzić
słuszności oskarżenia litewskiego
i dlatego też opinowała za przeka-
zaniem tej sprawy radzie ligi, która
rozporządza potrzebnyimi środkami
dla zbadania oraz interwencji w tej
sprawie.

Idzikowski (Litwa) oświadczył, że
zgromadzenie, uchylając dyskusję
w sprawie wileńskiej, zawiodło
nadzieje narodu litewskiego. Mów-
ca spodziewa się, że rada wyśle
komisję ankietową do Wileńszczyzny.

Nansen (Norwegia) uważa, że
wysłanie komisji będzie leżało w
interesie ligi.

Aszkenazy przypomina, że ogromną
większością komisja polityczna,
między in. Hymans i Fisher, opini-
owali przeciwko postanowieniu
wysłania komisji, które to postanowienie
uprzedza decyzję rady.

W dalszym ciągu Aszkenazy żąda
zastrzymania rezolucji komisji.

Robert Cecil oświadcza, że zgroma-
dzenie powinno wziąć pod uwagę
opinię mniejszości komisji, która
życzy sobie, aby zgromadzenie
postanowiło wysłać komisję ankietową.

Motta wyjaśnia, że raport komisji
wzmiankuje o opinii Cecila, jednak
komisja była jednomyślna co do
tego, że nie byłoby właści-

wem, aby zgromadzenie z góry
przesądzało decyzję rady, której
przekazano sprawę. Posiedzenie
odroczone do piątku. Jutro odbę-
dzie się dyskusja nad raportem w
sprawie Galicji Wschodniej.

Sprawę niewolnictwa, poruszona
przez delegata australijskiego
odesłano do następnego zgroma-
dzenia ligi narodów.

Sprawę mniejszości narodowych
referował w imieniu komisji
politycznej Motta, streszczając
znaną dyskusję nad propozycjami
Murraya. W komisji wyrażono
nadzieję, że zasady przyjęte
przez ligę w sprawach mniejszości
narodowych położą koniec irry-
dencji i zapewnią współżycie
mniejszości z większością.

Delegat indyjski zwraca uwagę na
sprawę mniejszości nieeuropejskich
zwłaszcza w Indiach i Afryce
południowej i apeluje do delegatów
Unji południowo-afrykańskiej, którzy
zyskali sobie sławę obrońców
mniejszości, aby tą sprawę uregu-
lowali.

Delegat Albanii oświadcza, że
zasady ligi przywrócą spokój na
Bałkanie.

Banfiy oświadcza, że sprawa
mniejszości narodowych jest trak-
towaną na Węgrzech według
wymagań traktatów, natomiast po-
łożenie mniejszości węgierskiej w
krajach sąsiednich budzi zanie-
pokojenie.

Hannotoux w dłuższej mowie
wyraził optymistyczny pogląd na
przyszłość stosunków narodowych
w Europie.

Zgromadzenie przyjęło jedno-
myślnie znany tekst komisyjny
propozycji Murraya.

Sprawa Galicji Wschodniej i Gruzji.

GENEWA, 22 września. (Pat). Na
piątkowym plenarnym posie-
dzeniu zgromadzenia ligi narodów
delegat kanadyjski La Pointe re-
ferował znaną dyskusję komisji w
przedmiocie Galicji Wschodniej.
La Pointe zaznaczył, że obie strony
życzą sobie jaknajszyczego
rozwiązania kwestji, jakkolwiek róż-
nie opiniują co do sposobu roz-
wiązania. Zgromadzenie bez dys-
kusji przyjęło jednogłośnie wniosek
Fieldinga w znanym brzmieniu.

Następnie przyjęto raport pier-
wszej komisji w przedmiocie pro-
cedury w konfliktach międzynaro-
dowych, oraz przyjęto raport 5 ko-
misji w przedmiocie repatriacji
jeńców wojennych i wyrażono u-
znanie dla działalności Nansena.

W dalszym ciągu Motta streszcza
znaną dyskusję komisji politycznej
w sprawie Gruzji. Zgro-

madzenie przyjmuje następującą
redakcję wniosku:

„Zgromadzenie, rozpatrzywszy
położenie Gruzji, wzywa radę do
śledzenia wypadków w tym kraju,
celem skorzystania z możliwej o-
kazji, aby środkami pokojowymi i
zgodnie z prawem międzynarodo-
wym, pomóc Gruzji w powrocie do
stanu normalnego. Dalszy ciąg
obrad odroczone do soboty.”

Ustalenie granicy węgiersko-austriackiej.

WIEN, 22 września. (A. W.)
Liga narodów załatwiła ostatecznie
sprawę granicy austro-węgierskiej.
Prawdopodobnie Austria utraci 10
gmin o zaludnieniu przeciętnem
po 4.300 osób. Szczególnie bolesną
jest dla Austrii utrata miasta
Lising, ważnego węzła kolejowego.

Fanfaronada endecka.

Sprawa Wschodniej Galicji, jak
to było zresztą do przewidzenia,
wyplętała w Genewie na porządek
dzienny zgromadzenia ligi naro-
dów. Z inicjatywą wniosku wy-
stąpił tym razem delegat kana-
dyjski, ale w całym postawieniu
problemu widoczną jest ręka dy-
plomacji angielskiej, która, wierna
swoim tradycjom, nie omija żad-
nej sposobności, aby utrudnić
nasze stanowisko w polityce
międzynarodowej.

Wniosek, który będzie oma-
wiany na plenum, ma charakter
rezolucji, skierowanej do koalicji,
aby ta zajęła się kwestją statutu
dla Galicji Wschodniej.

Rozprawy na temat statutu
Wschodniej Małopolski, dyskusje,
prowadzone na forum międzynaro-
dowym przy użyciu całego aparatu
intryg i fałszerstw, nie przeska-
dzają jednak naszym stronnictwom
szowinistycznym w kraju w rozwi-
janiu najprzewrotniejszej i naj-
szkodliwszej dla naszych interesów
agitacji przeciwko uchwaleniu za-
sad samorządu wojewódzkiego w
trzech województwach wschodniej
Małopolski.

Projekt, wniesiony przez rząd
prezydenta Nowaka, jest bardzo
wstrzemięzliwy i skromny pod
względem uprawnień samorządo-
wych. Nie zadawalnia on nie-
tylko starorusińskich stronnictw —

nie mówiąc wcale o ukraińcach —
ale, odrzucając zasadę autonomii
terytorjalnej, staje w sprzeczności
z programem autonomicznym,
ogłoszonym przez polską partję
socjalistyczną. Główną wadą pro-
jektu rządowego jest wprowadzenie
trzech sejmików w trzech woje-
wództwach, przez co wytwarza się
niesłychanie skomplikowaną admi-
nistrację i wprowadza cały szereg
nowych instytucji, które w ramach
utworzyć się mających dwóch kurji
narodowych, — polskiej i ukraiń-
skiej — mają wykonywać władzę
w poręczonym zakresie działania.

Projekt rządowy jest znakomi-
tem ustępstwem, poczynionem
stronnictwom szowinistycznym
Zimierza on do utrzymania na-
szego wpływu i stanowiska na
wschodzie, zakreślając równo-
cześnie żywiołowi ukraińskiemu
szerokie ramy samorządu admini-
stracyjnego.

Cokolwiek jednak możnaby
zarzucić projektowi rządowemu
przyznać i podkreślić należy, że
podyktowany on został nie tylko
rezolucją sejmową, ale nagłą
potrzebą państwową, znajdującą
swe uzasadnienie w stosunkach
międzynarodowych.

Tego momentu narodowa de-
mokracja ani nie chce uznać, ani
wziąć pod rozwagę. W okresie
przedwyborczym sprawa Wschod-

Powiększenie ilości miejsc w radzie.

GENEWA, 22 września (Pat)— Głównym przedmiotem wczorajszych narad pierwszej komisji był wniosek rady, aby ilość niestałych miejsc w radzie ligi powiększyć z 4 do 6. Wniosek ten był wynikiem wniesionego przez Burgeois i Balfoura w d. 15 b. m. pisma do ligi narodów, w którym powołując się na życzenie, wyrażone przez różne państwa powiększenia miejsc w radzie. Propozycja została przyjęta przychylnie, zwłaszcza przez przedstawicieli Belgii, Rumunii, Bułgarii i Grecji. Pewną opozycję czynił delegat holenderski. Delegat szwajcarski Motta oświadczył, że będzie głosował za powiększeniem ilości miejsc, ma jednak pewne wątpliwości. zapytuje on mianowicie, czy wpłynęło to korzystnie na politykę świata i politykę ligi narodów, jeżeli małe państwa będą tak silnie reprezentowane. Zachodzi niebezpieczeństwo, że wielkie państwa nie będą przedkładały ważnych kwestji radzie ligi narodów, lecz sprawy te będą, jak to już teraz czynią, przedkładały ra-

dzie najwyższej, albo wprost interesowanym mocarstwom.

Mimo tych względów powiększenie liczby miejsc niestałych jest uzasadnione, tembardziej, że w najbliższym czasie nastąpi pomnożenie miejsc stałych ze względu na przyjęcie do ligi narodów Niemiec, a także możliwe przystąpienie do ligi Stanów Zjednoczonych i Rosji.

Delegat Finlandji przedkłada projekt regulujący wybory sześciu niestałych członków. Projekt przewiduje, że z sześciu miejsc trzy przypadają na państwa europejskie, dwa na Amerykę, a jedno na państwa azjatyckie, względnie inne.

Dla przestudowania projektu utworzono podkomisję.

Komisja przyjęła następnie sprawozdanie o wniosku delegata kanadyjskiego, dotyczącym ewentualnej rewizji art. 10 i sprawozdanie o ewentualnej rewizji art. 18 paktu ligi narodów. Omawiano następnie sprawę dotacji na wydatki ligi. Ustalono, że dotacje te noszą charakter prowizoryczny.

Obrady sejm.

Wrażenia ogólne.

(Telef. od nasz. spraw. sejm.)

Wczorajsze posiedzenie sejmiku za przykładem poprzednich składało się z całego szeregu projektów, które nie wywoływały żadnego zainteresowania wśród melicznie zgromadzonych posłów i z lokatorskiego finału. Widocznie już wszystkie posiedzenia ostatniej sesji będą miały taki rytuał: pod koniec obrad zjawia się na trybunie p. Suligowski i domaga się postawienia na porządku dziennym noweli do ustawy o ochronie lokatorów. Wczoraj właśnie po raz drugi miało to miejsce. Lewica zareagowała na to biciem w pulpity i hałasem, marszałek groził, że będzie wykluczał na 5 posiedzeń, p. Suligowski ki coś mówił do stenografistek, p. Żulawski zauważył, że jest to mowa do lampy, marszałek powiedział wreszcie p. Suligowskiemu, żeby swój wniosek przedstawił na następne, dzisiejsze posiedzenie. Dziś więc powtórzy się ta sama historia

St. Gr.

Przebieg posiedzenia.

Po referacie posła Szadurskiego przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ustawę w sprawie ratyfikacji konwencji i umowy światowego Związku pocztowego, podpisanej w Madrycie, d. 30 listopada 1920 r.

Następnie przystąpiono do ratyfikacji układu warszawskiego z dnia 17 marca 1922 r. między Polską, Estonją, Finlandją i Łotwą.

Posel Kamieniecki oświadczył, że Polska nie mając naturalnych granic na północy, musi opierać się na systemach politycznych, z których najlepsze oparcie ze względu na położenie daje związek bałtycki.

Układ warszawski gwarantuje państwom bałtyckim układy pokojowe, zawarte z Rosją, a dla nas ma wartość, ponieważ zabezpiecza naszą linię graniczną na wschodzie, ustaloną przez traktat ryski. Delegaci państw zobowiązali się nie zawierając układów politycznych zwróconych przeciw jednej ze stron oraz do podania do swej wiadomości tych układów, jakie dotychczas zawarto, czy to pomiędzy sobą, czy też ze stroną trzecią.

Następnie zobowiązały się państwa do zawarcia specjalnej konwencji, przewidywającej ekonomicznej.

Artykuł 6 stanowi, że w razie sporu, rozstrzygać się będzie drogą arbitrażu.

Rzecz ta ma wartość w stosunkach naszych do Łotwy. Wielkie znaczenia art. 7, który postanawia że w razie niesporowanego napadu na jedno z państw, pozostałe zobowiązują się do stanowiska zyczyliwej neutralności, co więcej do wzajemnego porozumienia się w sprawie dalszych kroków, jakie

należałoby poczynić. Jestto zobowiązanie, sięgające dalej niż zwykła neutralność. Oczywiście artykuł ten ma znaczenie czysto obronne.

Jak wiadomo Finlandja układu warszawskiego nie ratyfikowała. Przypuszczać należy, że po nowych wyborach w Finlandji, i po dokładnym zapoznaniu się z istotną polityką polską, wątpliwości zostaną usunięte. Tak samo należy wyrazić nadzieję, że w najbliższej przyszłości także i Litwa uświadomi sobie swój własny interes; i że obok podpisów czterech mocarstw na układzie warszawskim znajdzie się i piąty podpis litewski. Ustawę przyjęto jednogłośnie w drugim i trzecim czytaniu.

Następnie poseł Grzędzielski referował ustawę o kosztach postępowania przed najwyższym trybunałem administracyjnym. W projekcie ustawy projektowana jest zasadnicza opłata w wysokości 2,000 mk., którą skarżący bezwzględnie ponieść musi i ewentualna opłata do wysokości 10 tys. marek, na której częściowe zabezpieczenie skarżący składa kaucję, ulegającą ewentualnemu zwrotowi w całości lub w części.

Wiceminister skarbu Makowski ze względu na to, że od czasu wniesienia tej ustawy waluta spadła, zaproponował, aby opłatę zasadniczą podniesiono z dwóch do czterech tysięcy marek, zaś dodatkową z 10—20 tys., a kaucję z 4 do 8 tysięcy mk. W razie oddalenia skargi, jako nieuzasadnionej, proponuje, aby opłaty nie mogły przewyższać zamiast 9 tysięcy kwoty 20 tysięcy. W razie oddalenia skargi z powodu opóźnienia lub jej cofnięcia, opłaty zamiast 3 tys. mają wynosić 8 tysięcy. Po wyrażeniu zgody na te poprawki przez sprawozdawcę posła Grzędzielskiego, ustawę przyjęto w trzecim czytaniu.

Pos. Adam referował ustawę o ulgach dla nowowznoszonych budowli. Ustawa ma na celu choć w części zapobieżenie głodowi mieszkaniowemu. Rząd spodziewa się, że uwalniając od podatku nowe budowle, zachęci nasz kapitał do udziału w ruchu budowlanym i zainteresuje kapitał obcy tym ruchem. Rząd proponuje na okres 15-letni ulgi podatkowe oraz od ustawy rekwizywnej i od ustawy o ochronie lokatorów. Komisja skarbowo-budżetowa wprowadziła do projektu tylko tą zmianę, aby za tytuł do ulg przyjęto moment wykończenia budowli, a nie jej rozpoczęcie. Ustawa rozciąga się również i na budowle wiejskie.

Pos. Brun wnosi rezolucję wzywającą min. robót publicznych, aby, zanim będą określone ogólne ustawy budowlane, wydało rozporządzenie co do ulg w budownictwie, zastosowane do istniejącego prawodawstwa dzielnicowego. Ustawę wraz z rezolucją uchwalono w drugim i trzecim czytaniu.

Pos. Reger przedstawił sprawozdanie komisji opieki pracy o zmianie dwóch ustaw ubezpieczeniowych. Jedną z d. 16 grudnia 1906, dotyczącą ubezpieczenia pensyjnego funkcjonariuszy prywatnych i niektórych publicznych w Małopolsce, a drugą ustawie niemiecką z dnia 20 grudnia 1911 r. o ubezpieczeniu urzędników prywatnych. Obie ustawy przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Pos. ks. Sobolewski referował sprawę ustawy o przyznaniu nagród za zwalczanie przemytnictwa. Projekt przewiduje, że nagroda ma być przyznana najdalej w ciągu dwóch tygodni po wykryciu przestępstwa. Komisja uchwaliła, że w razie zatrzymania zarówno przemytnika, jak i przedmiotów przemytniczych, nagroda wynosi 75 procent wartości, a w razie zatrzymania tylko przedmiotów od 30 do 60 procent. Ponieważ państwo ponosi straty nie tylko w dziedzinie przemytnictwa, lecz także i w innych działach administracji skarbowej, przeto wprowadzono art. 14, który upoważnia ministra skarbu do przyznawania nagród za przyczynienie się do zwalczania innych przestępstw skarbowych i do wydania jednakowego dla całego państwa w tej sprawie przepisu.

Ustawę uchwalono w drugim czytaniu. Trzecie czytanie wskutek sprzeciwu jednego z posłów odroczone do wtorku.

Po referacie pos. Opali przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ustawę o zmianie granic i tworzeniu gmin wiejskich w b. dzielnicy austriackiej i rosyjskiej.

Pos. Tomaszewski referował nowelę do ustawy o przeznaczaniu terenów za Cytadela i pasażami wzdłuż ulicy Górnej w Warszawie pod budowę domów. Ustawę przyjęto en bloc w drugim i trzecim czytaniu.

Pos. ks. Kaczyński referował sprawę przeznaczania pewnych gruntów także i internatom i bursum dla młodzieży oraz wniósł rezolucję, wzywającą rząd do przeznaczania pasa ziemi przy ul. Myśliwieckiej pod budowę internatu dla słuchaczy seminarium nauczycielskiego. Wniosek został przyjęty.

Wśród wniosków nagłych, odesłanych do komisji, był projekt ustawy o uposażeniu pensyjnym funkcjonariuszy państwowych i wojskowych oraz o uposażeniu sędziów i prokuratorów. Marszałek oświadczył, że sprawy te przyjdą na plenum, chyba tylko wtedy, jeżeli komisja budżetowa upora się z niemi do wtorku (głos: „To jest wykluczone!”).

Pos. Suligowski wśród wielkiej wrzawy na lewicy prosi o umieszczenie na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia ustawy o ochronie lokatorów. Marszałek chce poddać wniosek pod głosowanie (wrzawa na lewicy i różne okrzyki). Po uciszeniu się izby, marszałek zaproponował p. Suligowskiemu, aby ze względu na to, że porządek dzienny jutrzejszego posiedzenia jest przepełniony, cofnął swój wniosek i postawił go jutro. (Pos. Smulikowski do pos. Suligowskiego: „Niech pan raz na zawsze napisze sobie: „na jutro”.”. Pos. Barlicki: „pan marszałek wie, jak drażliwą jest ta sprawa i w imię dobra ogólnego nie powinien jej dopuszczać”).

Wśród wrzawy zamknięto posiedzenie.

Następne posiedzenie jutro o godz. 5 pop.

Echa expose min. Jastrzębskiego.

WARSZAWA, 22 września (A.W.) „Journal de Pologne” zamieszcza streszczenie expose min. Jastrzębskiego, wyjaśniając niektóre punkty tego streszczenia, wstrzymuje się jednak od wypowiedzenia własnego poglądu.

„Gazeta Warszawska” pisze: Projektowi p. ministra uregulowania waluty przez wprowadzenie teoretycznego złotego polskiego można przyklasnąć, jeśliby jednocześnie przedstawił on plan finansowy, prowadzący do równowagi. O ile takiego planu nie ma, trudno uwierzyć w możliwość trwałego utrzymania normalnej wartości złotego polskiego.

Kronika przedwyborcza.

Koszta wyborów.

Przeprowadzenie technicznych przygotowań do wyborów wyniesie prawdopodobnie, już według dzisiejszych obliczeń, jeden miliard marek.

Kolejność kandydatów na listach bloku mniejszości.

Komisja wyborcza bloku mniejszości narodowych ustaliła kolejność kandydatów na liście państwowej i okręgowych w obrębie byłego zaboru rosyjskiego.

Na liście państwowej kolejność ma być taka: I miejsce żyd, II niemiec, III i IV słowianie, to jest białorusin i ukraińiec... V żyd, VI niemiec, VII żyd, VIII i IX słowianie, X żyd, XI niemiec, XII słowianin, XIII żyd, XIV słowianin.

Dalsze miejsca są nierealne.

W okręgu Łódź miaso, Piotrków, Kalisz, Płock i Konin na I miejscu żyd, II niem. Łódź powiat i Włocławek na I miejscu niemiec, na II żyd.

Zydowskie kandydaci do senatu postawieni będą w Białymstoku, Lublinie i Warszawie na I miejscu, w Wilnie, Łucku i Łodzi na II miejscu. Niemcy mają I miejsce w Łodzi i na liście państwowej (pos. Hasbach).

Ugrupowanie Hersego w bloku z chjeną.

Dowiadujemy się, że ugrupowanie Hersego pod nazwą „Odrodzenie gospodarcze Polski” zawarło blok z chjeną.

Lista państwowa chjeny.

Centralny komitet wyborczy chjeny ostatecznie ustalił listę państwową.

Postanowił wnieść ją tak, aby otrzymała nr. 10, t. j. ten sam, co bogoojczyźniana lista przy pierwszych wyborach.

Kronika polityki polskiej.

— Z Moskwy nadeszło agreement dla p. Romana Knolla, desygnowanego przez rząd polski na charge d'affaires przy rządzie sowieckim. Wyjazd p. Knolla ma nastąpić około 15 października.

Również w połowie października prawdopodobnie uda się do Moskwy kierownik ministerstwa przemysłu i handlu p. Strassburger, który ma odbyć konferencję z p. Krassinem w związku z pertraktacjami o polsko-rosyjski układ handlowy.

— Rozkazem p. ministra spraw wojskowych odznaczony został Krzyżem Walecznych za udział w walkach z bolszewikami w r. 1920 postawie N. P. R. Festerkiewicz Franciszek i Galiński Wincenty.

— Konsulem polskim w Monte-real mianowany został p. Roman Mazurkiewicz, dotychczas pierwszy sekretarz konsularny w tymże mieście.

Projekt uposażenia urzędników.

WARSZAWA, 22 września (tel. od nasz. koresp.) — Prezydent rady ministrów podpisał wczoraj nowy projekt ustawy o uposażeniu urzędników, sędziów i prokuratorów i polecił złożyć projekt do łaski marszałkowskiej. Rząd chciałby, aby projekt przeszedł jeszcze przez obecną sesję sejm.

Projekt ustawy karnej.

WARSZAWA, 22 września (tel. od nasz. koresp.) — Min. sprawiedliwości p. Makowski wniósł wczoraj do łaski marszałkowskiej projekt ustawy o ochronie obszaru, konstytucji, niektórych organów, godei, oraz stosunków sąsiedzkich Rzeczypospolitej polskiej. W myśl projektu sankcjon karnym podlegają czyny przeciwko integralności obszaru państwa, ustrojowi państwowemu, istnieniu i funkcjonowaniu sejm i senatu i zgromadzenia narodowego, prezydentowi Rzeczypospolitej, rządu, oraz uczestnictwo w zмовie przeciwko wyżej wymienionym czynnikom.

Na liście państwowej chjeny figurują nazwiska w następującym porządku:

Wojciech Korfanty, Stanisław Grabski, p. Chociński, b. min. Michalski, p. Balicka, p. Dubanowicz i inni.

Lista chjeny w Warszawie.

Na czele sejmowej listy chjeny w Warszawie stać mają generał Haller, p. Głabiński, b. min. Michalski, księżniczka Puzyńska, pos. Gdyk, red. Stroński i inni.

Lista państwowa centrum polskiego.

Centrum polskie ustaliło już swoją listę państwową. Jest ona według kolejności następująca:

Były premier p. Skulski, były premier p. Ponikowski, dr. Stefczyk, wice-marszałek Maj, ks. pos. Bliziński. Na jednym z dalszych miejsc jest sędzia p. Jakób Glas.

Ukarane lenistwo.

Obwodowe komisje wyborcze w Łodzi składają bezustannie w komisji okręgowej raporty z zażaleniem, że wyznaczeni do komisji tych obywateli nie zjawiają się do urzędowania. Wobec tego komisja okręgowa nałożyła kary po 20 tys. mk. na następujące osoby:

Edwarda Wojciechowskiego, Dawida Drejhorna, Apolinarjusza Szymańskiego, Salo Freilicha, Michała Grinberga, Icka Teitelbauma, Icka Bialera, Henocha Dawida Sajdemana, Brunona Janisza, Henryka Goldberga, Józefa Sigulę i Antoniego Dobrodzieja.

Dodać należy, że po trzykrotnej karze pieniężnej komisja okręgowa przesyła odpisy decyzji władzom prokuratorckim, celem pościągnięcia do odpowiedzialności karnej obywateli, nie spełniających swych obowiązków.

O pomieszczenie dla senatu.

WARSZAWA, 22 września (A.W.) — W sprawie pomieszczenia dla przyszłego senatu Rzeczypospolitej istniał od początku projekt, aby senat mieścił się w tej samej sali, gdzie sejm i odbywał swe plenarne posiedzenia w międzyczasie posiedzeń sejmowych, zaś dla pomieszczenia komisji senatu miało dobudować kilka ubikacji. Jednak obecnie rada ministrów postanowiła dobudować dla senatu nietylko pomieszczenia dla komisji, lecz także osobną salę posiedzeń. Koszt tych robót wynosić będzie około 300 milionów.

Z niektórych stron ta ostatnia decyzja spotyka się z zastrzeżeniami, głównie dlatego, że niema celu wydatkować tak znacznych sum na prowizorium, bo jak dla sejm, tak i dla senatu projektowane jest wybudowanie nowego gmachu.

Wyplaty na Śląsku.

KATOWICE, 22 września (A.W.) Na wyplatę robotników, która się odbędzie dnia 28 b. m., potrzeba około miljarda i stu milionów mk. niemieckich. Około 750 milionów banki niemieckie już posiadają. — Bank rzeszy w Berlinie obiecał dostarczyć na czas niemieckim bankom w Katowicach brakujące 350 milionów marek, tak, że wyplatę odbędzie się prawdopodobnie całkowicie w markach niemieckich.

W sprawie ewentualnego wprowadzenia bonów, jako środka płatniczego, banki niemieckie zajęły stanowisko odmowne. Województwo, ze względów technicznych, nie mogłoby tego uskutecznić przed upływem paru miesięcy. Dlatego też na posiedzeniu, zwołanem przez delegata ministerstwa skarbu, w którym wzięły udział banki i wielki przemysł, postanowiono pozostawić status quo, t. zn. w razie niemożności wysłania przez bank rzeszy dostatecznej ilości marek niemieckich, P.K.K.P. obiecuje przy wyplatach oddać do dyspozycji wielkiego przemysłu potrzebną ilość marek polskich.

Z widowni politycznej.

Pomoc Ameryki.

Od chwili, gdy Lloyd George na początku konferencji w Genui marzył o „ponownym odkryciu Europy przez Amerykę“, w kołach, które liczyły na rychły ratunek Europy przez amerykańskie środki pomocy, zapanowało znów rozczarowanie. To im nie przeszkodziło jednak przy każdym nowym, choćby najbardziej wątpliwym, symptomie, że Ameryka zamierza zrezygnować ze swego opornego stanowiska względem pragnącej pomocy Europy, nanowo rzucić się w objęcia tych różowych nadziei. Również i obecnie obserwujemy przyływ nowej fali ufności w pomoc amerykańską, i ufność tę przejawiają wszystkie urzędowe koła zachodniej i środkowej Europy. Chociaż tym razem ufność ta opiera się na pozytywnych enuncjacjach amerykańskich mężów stanu, które wskazują na możliwość zwrotu w polityce Ameryki względem Europy, jednak warto się poważnie zastanowić, czy zwrot ten leży we własnym interesie Ameryki.

Ze pomoc, jaką Ameryka udzieli Europie, nie będzie wynikiem współczucia, ani chęci utrzymania „cywilizacji“ europejskiej, lecz że będzie miała na celu jedynie własne korzyści, wpływające dla Ameryki ze stosunków z Europą, o tem przekonano nas dosłownie dołychczasowe, bogate doświadczenie. Obecne bezradne położenie Europy świadczy wyraźnie o tej bezwzględności, z jaką Stany Zjednoczone od chwili zakończenia wojny zabezpieczają swe interesy, nie bacząc nawet na to, że odbija się to fatalnie na stanie obecnym i przyszłym Europy.

Ameryka zamyka prawie zupełnie swe porty dla emigracji europejskiej. Przez swą politykę celną Ameryka uniemożliwia konkurencję przemysłu europejskiego na rynkach tamtejszych. Poza tem Stany Zjednoczone starają się uniemożliwić żeglugę europejską na wodach amerykańskich, a nawet chcą się jej zupełnie pozbyć. Płacliwe skargi europejskich dłużników nie są w stanie wzruszyć kamiennego serca wuja Sama. Gdy uchwalono ustawę, że wszystkim amerykańkom, którzy brali czynny udział w wojnie, przysługuje stała pensja, senat amerykański przyjął jednogłośnie poprawkę, że pensje te będą wypłacane z sum, które wpłyną od europejskich państw—dłużników. Dlatego też nie należy żywić nawet najmniejszej nadziei, że rząd amerykański zmieni obecnie swój punkt widzenia co do długów międzysojusznicznych. Na jaką więc formę pomocy może liczyć Europa w swem obecnym położeniu?

O amerykańskich kredytach rządowych nie może być mowy. Również, na zasadzie dokładnych badań, można powiedzieć to samo o kredycie prywatnym, na który zupełnie nie można liczyć, dopóki państwa europejskie nie doprowadzą do porządku swoich budżetów. Wymagałoby to ograniczenia zbrojeń ze strony Francji, która jednak nie może zmniejszyć swej 800-tysięcznej armii, dopóki nie zawrze układu zabezpieczającego z Anglią i Ameryką. Do tego układu jednak objawia Londyn i Waszyngton jaknajmniej chęci, gdyż świat anglo-saski widzi źródło przyszłego niebezpieczeństwa nie na kontynencie europejskim, lecz na zupełnie innym krańcu kuli

ziemskiej, mianowicie — na Dalekim Wschodzie.

W zmianie sytuacji politycznej na Dalekim Wschodzie szukać należy wyjaśnienia tego faktu, że Ameryka okazuje się jakoby skłonniejsza do uwzględnienia życzeń europejskich, na co jej dotychczasowe zachowanie się nie wskazywało. Rosja sowiecka zdradza od pewnego czasu wyraźną skłonność, aby punkt ciężkości swej polityki przenieść do Azji. Po rozczarowaniach, jakie przyniosła Genua i Haga, bolszewja całą siłą pary daży do portu porozumienia z Japonją. Im bardziej wyrastają widoki Japonji na pokojowy podbój Syberji, tym więcej Ameryka dąży do tego, aby Anglja chwilowo mniej zajmowała się sprawami europejskimi, a natomiast wszystkimi swymi siłami popierała interesy Ameryki na Dalekim Wschodzie. Dlatego też zarówno dla Ameryki, jak i dla Anglii, zbrojenia francuskie są cierniem w oku. W czasie konferencji waszyngtońskiej przedstawiciel Anglii, Wells, ogłosił w prasie amerykańskiej artykuł, w którym powiedział, że wielka Brytania dopóty nie będzie mogła rozciągnąć swej zbrojnej ręki na ocean Spokojny, dopóki „nóż francuski będzie miała na gardle“. To też nie jest rzeczą wykluczoną, że pewnego dnia Ameryka pójdzie na ustępstwa i zgodzi się na umorzenie długów europejskich, o ileby to miało przywrócić trwałą równowagę Europy, i uchronić Anglię od wszelkich niebezpieczeństw, grożących jej z kontynentu.

J. U.

Z konwentu senjorów.

WARSZAWA, 22 września (Pat) Dziś po poł. o godz. 12 30 p. marszałek zwołał posiedzenie konwentu senjorów. Na wstępie p. marszałek podniósł sprawę wniesienia na porządek dzienny obrad sejmu ustawy o ochronie lokatorów, proponując, aby zgodnie przyjęto postanowienie, że dobrowolna umowa w tej sprawie ma obowiązywać.

Pos. Rataj imieniem P. S. L. oświadczył, że jego stronnictwo nic nie ma przeciw temu, jakie kwestje będą załatwione zgodnie, o ile nie wywołają one odłożenia terminu rozjęcia się sejmu, który już został ustanowiony. Postawie, przedstawiciele stronnictw robotniczych, Barlicki P. P. S., Chądzyński N. P. R., Czerniewski Ch. D. oświadczyli się w sposób kategoryczny przeciwko wprowadzeniu ustawy o ochronie lokatorów na porządek dzienny, wobec tego konwent nie powziął żadnej uchwały.

Sprawa samorządu dla Galicji.

WARSZAWA, 22 września (A. W.) — Dziś po południu obradowała podkomisja dla ustawy o samorządzie wojewódzkim w obecności prezydenta Nowaka, oraz ministra Kamińskiego. Członkami podkomisji są pp. Głabiński, Dubanowicz, Buzek, Chomiński oraz sprawozdawca Halban. Według referatu posła Halbana przyjęto pierwszych 10 artykułów w brzmieniu opartem przeważnie na wniosku pos. Głabińskiego, dotyczących ogólnego samorządu wojewódzkiego dla całej Rzeczypospolitej. W dalszym ciągu będą rozważane najważniejsze punkty dotyczące samorządu wojewódzkiego w trzech województwach Małopolski wschodniej. P. P. S. przedstawiciela swego do komisji nie wysłała.

Podatek od cudzoziemców w Gdańsku.

GDANSK, 22 września (Pat). „Danziger Zeitung“ zamieszcza we wczorajszym artykule projekt opodatkowania wszystkich cudzoziemców, przybywających do Gdańska, ażeby w ten sposób zwiększyć dochody miasta.

Powikłania bałkańskie.

Stanowisko Turcji.

Kemal basza dyktatorem. — Żądanie ewakuacji Tracji.

LONDYN, 22 września (AW) — Konstantynopolski sprawozdawca „Associated Press“ donosi, że zgromadzenie narodowe w Angorze obrzymała większością ogłosiło dyktaturę Mustafy Kemala baszy i upoważniło go do kontynuowania wojny aż do chwili wypełnienia warunków, wystawionych w pakcie nacjonalistycznym,

LONDYN, 22 września (Pat) — „Daily Mail“ donosi z Konstantynopola, że w czasie spotkania gen. Pelle z Kemalem baszą w Smyrnie, ten ostatni oświadczył, że może powstrzymać swoją armję jeszcze tylko kilka dni, pod warunkiem, że zostanie natychmiast zwołana konferencja, w czasie której państwa sprzymierzone wyraziłyby zgodę na żądania nacjonalistów w sprawie Konstantynopola i Tracji wschodniej.

Przed konferencją wenecką.

RZYM, 22 września (Pat). „Messagero“ omawiając konferencję paryską twierdzi, że postanowienie zwołania konferencji dla załatwienia sporu pomiędzy Grecją a Turcją oznacza sukces polityczny Włoch. Dziś, pisze „Messagero“, pojawił się nowy fakt groźny, który jest następstwem nieporozumienia między rządami, powołanymi do obrony pokoju.

Tym groźnym faktem jest zbliżenie i przyjaźń rosyjsko-turecka. Wszelkie usiłowania uczynienia z państwa otomańskiego małego i

Na wypadek przyjęcia tych propozycji Kemal zająłby Konstantynopol przy użyciu mniejszych sił zbrojnych, przy czem oddziały międzysojusznicze okupowałyby w dalszym ciągu miasto.

LONDYN, 22 września (AW) — Potwierdza się wiadomość, że rząd angielski zażądał opróżnienia przez greków w terminie 48 godzin Tracji, poczem Tracja ma być obsadzona przez wojska tureckie.

RZYM, 22 września (AW) — Dziennik „Il Mondo“ donosi z Konstantynopola, że przygotowuje się tam zamach stanu przeciwko sultanowi. Pięć dywizji kemalistycznych wojsk maszeruje na Ismid, 5 zaś dywizji skoncentrowanych jest koło Panderma. Angielski pancernik „Iron Duke“ stał naprzeciw Szaleppo.

ślabej państwa zmuszają Turcję do szukania porozumienia u Rosji i wywołują interwencję Rosji w sprawie cieśnin. Tymczasem, gdyby się udzieliło pomocy Turcji, to stałaby się ona usunąć od Rosji.

LONDYN, 22 września (Pat). Havas. „New York Herald“ donosi z Waszyngtonu, że Stany Zjednoczone będą miały prawdopodobnie na konferencji pokojowej, dotyczącej sprawy Wschodu, swego przedstawiciela w charakterze obserwatora.

Polityka Anglii.

Nieograniczone pełnomocnictwa Curzona. — Naród angielski nie pragnie wojny.

LONDYN, 22 września (A. W.). „Times“ z dn. 21 b. m. zapewnia, że lord Curzon posiada nieograniczone pełnomocnictwa w sprawie porozumienia z rządem francuskim. Ewakuacja Czanaku przez wojska francuskie wywołała pewne zaniepokojenie Curzona, zwłaszcza ze względów na zdecydowanie tej sprawy w przeddzień jego wizyty w Paryżu.

LONDYN, 22 września (A. W.) Według zdania miarodajnych kół wojskowych, niebezpieczeństwo napadu Turków zostało usunięte skutkiem zarządzeń marynarki angielskiej. Przednie stráže armji tureckiej znajdują się obecnie w oddaleniu 30 mil od Czanaku, zaś armja główna na południe od Czanaku.

LONDYN, 22 września (Pat) Wólf. Dyplomatyczny sprawozdawca „Daily Chronicle“ pisze, że w dalszym ciągu niema mowy o wycofaniu angielskich sił zbrojnych z miasta Czanak. Pomiędzy Curzonem i Poincarém nie doszło jeszcze do porozumienia w tej sprawie. Curzon obstaje przy utrzymaniu miasta w ręku sprzymierzonych. Stanowisko Francji, zmierzające do podjęcia osobnej akcji na Wschodzie na korzyść Turcji oznaczałoby, zdaniem Curzona, naruszenie wspólnych zobowiązań wojskowych. Siły angielskie muszą

pozostać w Czanaku nawet na wypadek, gdyby wojska francuskie zostały wycofane.

LONDYN, 22 września (A. W.) „Evening News“ oświadcza, że jedynym interesem Wielkiej Brytanji przy rozstrzygnięciu konfliktu grecko-tureckiego jest zachowanie wolności cieśnin i, że Mustafa Kemal zobowiązuje się ją zachować.

„Z powodów istotnego szaleństwa Downing Street jest dla nas tylko jedno wyjście, a mianowicie: niezwłoczne zwołanie parlamentu. Koncentracja siły wojskowej i morskiej na terytorjum tureckim jest aktem prowokacyjnym, w którym wzięcia udziału słusznie odmawia Francja. Niech parlament powie premierowi, czy reprezentowany przez ten naród pragnie wojny“.

LONDYN, 22 września (Pat) — Havas. Przywódca robotników Ben Tillet, oświadczył w mowie, wygłoszonej na zgromadzeniu robotniczym, że gabinet będzie można tylko wtedy powstrzymać od wojny, jeżeli naród angielski zamaniestuje, że nie życzy sobie nowej, jakiegokolwiek wojny.

Jest największym szaleństwem ze strony Anglii porywanie się samej do rozwiązania zagadnienia tureckiego. Rozprawa wojenna z Turcją oznacza to samo, co wniecenie pożaru, który obejmie Indje i cały Wschód.

Wycofanie francuskich i włoskich oddziałów.

LONDYN, 22 września (Pat) — Reuter donosi z Konstantynopola, że na skutek rozkazu ośnośnych rządów, oddziały francuskie i włoskie wycofały się ze strefy neutralnej Dardaneli. Tylko wojska angielskie pozostały na granicy tej strefy.

Interwencja ligi narodów.

GENEWA, 22 września (A. W.) Delegaci Nowej Zelandji, Australji i Kanady w lidze narodów otrzymali od swoich rządów wskazówki, aby bezwzględnie domagali się interwencji ligi narodów w sprawie konfliktu azjatyckiego. Zwrócili się oni telegraficznie do Lloyd

George'a, aby wydał odpowiednie instrukcje delegacji angielskiej.

Dótychczas jest mało widocznym, aby delegacja angielska zajęła życziwe stanowisko wobec projektu Nansena pośredniczenia w wojnie grecko-tureckiej.

BORDEAUX, 22 września (AW) Według „Matina“, bawiący obecnie w Genewie delegat angielski zgromadzenia narodowego, miał oświadczyć, że Turcja nie odrzuci w obecnym konflikcie pośrednicstwa ligi narodów, jak również zgodzi się na wszczęcie kroków pojednawczych na zasadach skreślonych w roku 1918, przez Lloyd George'a i prezydenta Wilsona.

Zaopatrzenie Śląska.

WARSZAWA, 22 września (AW) Brak towarów w województwie górnośląskim wprowadzony był, poza przyczynami wewnętrznymi i komunikacyjnymi, między innymi także nieświadomością w odnoszonych kołach górnośląskich, które nie wiedziały jakie towary można nabyć w Polsce. Ministerjum przemysłu i handlu zainicjowało przedłożenie w Katowicach w najbliższym czasie wystawy polskich towarów, a przede wszystkim artykułów pierwszej potrzeby.

Prasa niemiecka wicherzy.

KATOWICE, 22 września (AW) W ostatnich dniach daje się zauważyć bardzo znaczne obustronienie prasy niemieckiej w stosunku zarówno do rządu jak i do społeczeństwa polskiego.

„Kattowitzer Zeitung“ zamieszcza artykuł „przypominający swymi oszczerstwami napastniczymi zwiartami najgorsze chwile kampanii plebiscytowej“.

Zasadniczo zmienił swój ton również organ pojednawczy „Oberschlesischer Kurier“, z którego wydawcy usunęli pojednawczo usposobionych braci Wentzke.

Rozłam w partii ludowej.

KATOWICE, 22 września (A. W.) W śląskiej partii ludowej nastąpił rozłam. Partja ta dawniej nosiła nazwę „Oberschlesische Volkspartei“ i nie zabierała głosu w sprawach polityki wewnętrznej. Obecnie przeważna część partji zbliżyła się do niastowców, reszta zaś przystąpiła do t. zw. bloku narodowego.

Falsterstwa ukraińskie.

WIEDEN, 22 września (Pat) — „Neues Wiener Tageblatt“ zamieszcza depeszę zachodnio-ukraińskiej agencji prasowej, w której powiedziano, że poseł angielski w Warszawie interwenjował u marszałka Piłsudskiego i u min. Narutowicza przeciwko zamierzonemu przez rząd polski rozpisaniu wyborów w Galicji Wschodniej w dn. 5 listopada. Przytem poseł angielski miał rzekomo sprzecyzować stanowisko rządu angielskiego wobec polskich zamiarów w kwestji Galicji Wschodniej. Według dalszych informacji tejże zachodnio-europejskiej agencji prasowej, także i rząd włoski miał rzekomo energicznie zaprotestować przeciw rozpisaniu wyborów w Galicji Wschodniej do sejmu warszawskiego oraz przeciw podnoszeniu kwestji autonomji dla Galicji Wschodniej. W związku z powyższą wiadomością zaznaczyć należy, że informacje te są całkowicie bezpodstawne.

Budżet policji gdańskiej.

GDANSK, 22 września (A. W.) Senat gdański przedłożył sejmowi budżet policji gdańskiej tak zw. „Schutzpolizei“ na r. 1922. Budżet ten wykazuje wydatki 52,9 milionów, podczas gdy w roku ubiegłym wynosiły 29,7 milionów. „Schutzpolizei“ składa się według powyższego budżetu z 30-tu oficerów z pułkownikiem na czele, 1,100 podoficerów policyjnych. „Schutzpolizei“ rozporządza nadto oddziałem konnym w sile 66 koni.

Na wydatki nadzwyczajne budżet przewiduje 10,4 miliony marek (w roku ubiegłym 2,9 miljon.). Na wzrost tych wydatków wpłynęła poważnie suma na zakupno materiałów wybuchowych, rzekomo na zapobiezenie niebezpieczeństwa powodzi.

Rokowania w sprawie stoczni gdańskiej.

GDANSK, 22 września (A. W.) Toczące się od dwóch dni rokowania przedstawicieli sier finansowych w Anglii i Francji z grupą polską i gdańską w sprawie przejęcia i finansowania stoczni gdańskiej i warsztatów kolejowych, mają, wedle pogłosek, przebieg pomyślny.

Zorganizowanie obu przedsiębiorstw pod jednym zarządem, popierane przez grupę polską, ma widoki powodzenia.

Z kuźni praw.

Komisja prawnicza przyjęła w łzaniem czytaniu następujące projekty ustaw:

1) Projekt ustawy o zmianie niektórych przepisów w procedurze cywilnej b. zaboru rosyjskiego. — Projekt podniesienia kompetencji sądów pokoju z 30 na 100 tysięcy, zaś dla inwentarza rolnego, żywego lub martwego, lub jego wartości — do 500 tysięcy mk. Referował pos. Matakiwicz.

2) Projekt ustawy o ratyfikacji konwencji, regulującej żeglugę powietrzną z dnia 13 października 1919 r. Referował pos. Tarnawski.

3) Projekt ustawy o prawach b. banku włościańskiego i b. banku szlacheckiego na kresach wschodnich. Referował pos. Bagieński.

Pozatem rozpatrywano wnioski niektórych posłów, dotyczące umów w sprawie sprzedaży nieruchomości ziemskiej. Po dyskusji sprawę odsłano do podkomisji, która będzie obradowała w niedzielę.

Podkomisja konstytucyjna na wieczornym posiedzeniu przyjęła podług referatu pos. Halbana art. 11, 12 i 13 projektu ogólnych zasad samorządowych.

Po południu obradowała ta sama podkomisja pod przewodnictwem pos. Rataja. Przedmiotem obrad były rozprawy nad referatem pos. Halbana. Na posiedzeniu obecny był prezydent Nowak, min. spraw wewnętrznych Kamiński i przedstawiciel min. spraw zagranicznych. Przyjęto szereg artykułów.

Komisja przemysłowo-handlowa pod przewodnictwem pos. Diamanda rozpatrywała przedłożenie rządowe w sprawie budowy portu w Gdyni. Jest to ustawa ramowa, która daje rządowi możliwość rozbudowy portu w Gdyni tak, aby w przyszłości mogły zawiązać do przystani okręty typu morskiego.

Referent pos. Rosset przedstawił na zasadzie planów i rysunków rozmiar robót i poprosił swoje wywody opinia znakomitych znawców francuskich, stwierdzających, że Gdynia nadaje się na wielki port, który urządzać będzie można bez czynienia wielkich nakładów i bez trudności utrzymania potrzebnej głębokości.

Komisja bez dyskusji przyjęła projekt rządowy z rezolucją referenta, wzywającą rząd do nieprzyjęcia prac koło budowy, a to ze względu na zatrudnionych tam przedsiębiorców i robotników.

Komisja skarbowo-budżetowa toczyła w dalszym ciągu dyskusję nad projektem ustawy o zadłużeniu skarbu państwa w P. K. K. P. i o nowej emisji banknotów. Udzielił wyjaśnienia przez ministra skarbu Jastrzębskiego dotyczący uzu-

pełnienia budżetu, przedłożonego na r. 1922.

Komisja przyjęła w głosowaniu dalszą emisję do 350 miliardów i postanowiła uzupełnić zadłużenie skarbu państwa do 370 miliardów.

Na drugim punkcie porządku dziennego był projekt ustawy o 8 proc. państwowej pożyczce złotej. Referował pos. Weinzieher, który prosił komisję o przyjęcie przedłożenia rządowego. Nad referatem wyłoniła się dyskusja, w której zabierali głos liczni posłowie.

Pos. Maiewski wyraził wątpliwość co do powodzenia tej pożyczki.

Pos. Wojdaliński zaproponował wypuszczenie pożyczki wyłącznie złotej.

Pos. Koliszer w dłuższym przemówieniu oświadczył się zasadniczo za wnioskiem rządowym, zaznaczając jednak, że pożyczka ta powinna być wypuszczona dopiero wtedy, jeżeli będzie mogła liczyć na powodzenie, którego jednak pos. Koliszer nie przewiduje ze względu na to, że posiadacze obcych walut, którzy mogliby reflektować na złotą część pożyczki, nie będą widzieli korzyści w zamianie obecnej waluty na pożyczkę, albowiem pożyczka prawdopodobnie nie będzie mogła zastąpić środków płatniczych w tej mierze, jak czyniła to waluta obce.

Pozatem, twierdzi pos. Koliszer, że z tego względu, iż w Polsce majątek ruchomy jest bardzo niewielki, jest wątpliwym, czy pan minister będzie mógł z tej pożyczki osiągnąć wielkie korzyści.

Prócz tego pos. Koliszer wyraził przekonanie, że dla nas jest konieczną pożyczką zagraniczną, i że ewentualne niepowodzenie wewnętrznej złotej pożyczki może nam utrudnić zaciągnięcie pożyczki zagranicznej.

Nie jest też obojętnym, że wysoka stopa procentowa, która łącznie wynosić będzie około 13 proc., może działać ogromnie podrażniająco na kredyt hipoteczny w formie wysokiego oprocentowania listów zastawnych, a to może pokazać się niekorzystnym dla rozwoju rolnictwa i przemysłu.

Na tem dyskusję przerwano, odraczając jej dalszy ciąg do jutra.

Jutrzejšie posiedzenie odhędzie się o godz. 9.30.

Komisja demobilizacyjna już po raz drugi nie mogła odbyć posiedzenia ze względu na to, że na posiedzeniu nie przybył przedstawiciel ministerstwa spraw wojskowych. Wobec tego przewodniczący zwrócił się do p. marszałka i p. ministra spraw wojskowych z odpowiednim piśmie.

Francuski, Angielski

Zapisujecie się na kursy wieczorowe „Linguarum Schola”. Piotrkowska 120. Informacje od 4—9, 988—3

Komisja rolnicza rozpatrywała projekt ustawy o przedłużeniu praw użytkownikom na kresach wschodnich. Referował pos. Zaleski (klub Rad. Lud). Po dyskusji zdecydowano, aby korzystanie z mieszkań na kresach wschodnich przedłużyć użytkownikom do dnia 20 marca 1923, zaś z ziemi do d. 31 października r. b. Po upływie tego terminu ziemia powinna być oddana prawnym właścicielom. Referentem na plenum wybrano pos. Godka N. Z. L.

Ze sportu.

Wyścigi w Helenowie.

Jak wynika z zamieszczonego w dzisiejszym numerze naszego pisma ogłoszenia, w sześćogodzinnych wyścigach, urządzanych dzisiaj w Helenowie, przyjmie udział 15 par: 7 par zagranicznych i 8 par krajowych, w tem 3 pary jeźdźców warszawskich, 2 pary krakowskich i 3 pary łódzkich.

Dobór współzawodników, wśród których znajdują się nazwiska jeźdźców, dobrze znanych publiczności łódzkiej, jeszcze z czasów przedwojennych, jak to Stabe, Olaf Peter i in., jak również udział mistrzów Polski: pp. Langego i Höchstmana, łącznie z mistrzem województwa łódzkiego, p. Osw. Müllerem, rokuja wyścigom nader interesujący przebieg.

Cyklisi krajowi poraz pierwszy zmierzają się z licniejszym gronem jeźdźców zagranicznych, co da nam możliwość porównania kolarstwa zagranicznego z klasą kolarstwa krajowego.

Ciekawe również będzie podczas niedzielnych wyścigów spotkanie mistrza Polski p. Fr. Szymczaka ze sprinterami zagranicznymi Stabem i Peterem, którzy należą do tak zwanej ekstraklasy cyklistów.

Jugostawja — Polska.

Po dwóch spotkaniach z Węgrami, po zwycięstwie nad reprezentacją Szwecji i nierozstrzygniętym meczu z Rumunją, przystępuje Polska do piątego spotkania międzypaństwowego z Jugostawją.

Drużyna Jugostawji będzie przedstawiała niewątpliwie silny zespół, a niedawne zwycięstwo jej nad Czechosłowacją, mówi nam, że walka będzie zaciętą i że dużo trzeba będzie włożyć energii i ambicji, by z tego spotkania wyjść z

honorami. Mecz odbędzie się 1 października w Zagrzebiu.

Jedyną obecnie troską P.Z.P.N. jest ustalenie godnej reprezentacji Polski, w tym też celu odbędą się treningi, które dadzą możność wybrania z naszych najlepszych graczy silną jedenastkę.

Z Warszawy zawezwano na trening do Krakowa obu Lothów i Grabowskiego z Polonji.

Wyścigi konne w Warszawie.

Rezultat czwartkowych biegów.

1 bieg. 1) Brise Guigne—S. Endera walcowerem.
2 bieg. 1) Nawa—A. Olszowskiego,
2) Ulmen, 3) Odsibka.
3 bieg. 1) Arkan—H. ks. Lubomirskiego, 2) Orberose, 3) Crève Coeur, 4) Rayon d'or, 5) Madelon.
4 bieg. 1) Pani Ola—Grzybowski-go, 2) Zerwikapur.
5 bieg. 1) Cyclade—hr. Mielżyńskiego, 2) Leonardo, 3) Idomos.
6 bieg. 1) Diva—hr. Mielżyńskiego, 2) Platina, 3) La Reine, 4) Lépante.
7 bieg. 1) Berncastel—M. Rogo, 2) Puddler, 3) Kuzyn, 4) Gilka, 5) Pobudka.
8 bieg. 1) Ortrude—hr. Komarowski-go, 2) Pan z Panów, 3) Hejnał II, 4) Cherubim, 5) Pupperl.

Teatr i muzyka.

Teatr miejski. Dzisiaj o godz. 5.30 popoł. dla młodzieży szkolnej dany będzie „Sulkowski” z p. Jerzmanowską w roli ks. Gonzągi; wieczorem arcywesoła komedia B. Winawera p. t. „Roztwór prof. Pyłta”, tak serdecznie przez publiczność przyjęta na premierze.

W przyszłym tygodniu odegrana będzie sztuka pióra znakomitego pisarza L. Kampfa p. t. „Nina”. W głównych rolach ukaza się: dyr. H. Barwiński, Wałżanka, Sarnecki i inni. Reżyseruje Janusz Sarnecki.

„LUNA”

wyświetla obecnie na otwarciu sezonu zimowego wspaniałe dramaty o niebywałym napięciu p. t. „Burza”. W rolach głównych występują znani artyści rosyjscy: Mozzuchin i Lisienko. Jest to pierwszy obraz wykonany w Paryżu przez łączn. twórców Pathé i Jermoljewa. I oczywiście gra artystów rosyjskich i technika francuska stworzyły tu wyjątkowe arcydzieło.

P. Lewak na czele wspaniałej orkiestry czaruje przepiękniemi utworami muzycznymi. 3169—1

Zjazd ogrodniczy w Warszawie.

Wczoraj rozpoczął się w Warszawie wszechpolski zjazd ogrodniczy.

O godzinie 9 w Bagateli otwarto wystawę ogrodniczą, w obecności prezydenta i jego małżonki, członków zarządu tow. ogrodniczego komitetu głównego i wykonawczego zjazdu, oraz zaproszonych gości.

Wstępem zamykającą wstęp na wystawę przecięła pani prezydentowa.

Wystawa piękna i interesująca daje okazy roślin dekoracyjnych, krajowych i egzotycznych; owoce, warzywa, krzewy, szczepy owocowe, wreszcie plany i rysunki ogrodnicze.

Otwarcie zjazdu odbyło się o godzinie 11 rano w sali Tow. higienicznego po nabożeństwie w kościele św. Krzyża.

Zebranie zgałał prezes Tow. ogrodniczego Wł. Kaczyński; imieniem komitetu głównego przemówił prezes p. Jankowski. Mowy powitalne wygłosili również reprezentanci ministerjum rolnictwa, oraz ministerjum przemysłu i handlu. Następnie dokonano wyborów do prezydium zjazdu, w skład którego weszli pp.: Piotr Hoser, Józef Marcimer i S. Makowiecki, jako sekretarze S. Schönfeld, Rogowicz i A. Perkowski.

Właściwe obrady rozpoczęły się odczytem p. Jankowskiego p. t. „Ogólny stan ogrodnictwa w Polsce”. Prelegent wskazywał na potrzebę utworzenia w ministerjum rolnictwa wykładu ogrodniczego, któryby rozłożył opiekę nad ogrodnictwem i dopomagał do jego rozwoju.

Zanim to nastąpi, należałoby powołać radę ogrodniczą przy ministerjum rolnictwa. Zadaniem rady byłoby przedstawienie potrzeb ogrodnictwa i wydawanie opinii o zamierzeniach rządu w tym zakresie.

Nad referatem powyższym, oraz następnie dr. Różańskiego, który mówił o konieczności scentralizowania instytucji ogrodniczych, rozwinęła się dyskusja i na tem zebranie inauguracyjne zakończono.

Popołudniu odbyły się narady pojedynczych sekcji.

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego Instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Zachmurzenie zmienne, dość ciepło, umiarkowane wiatry zachodnie.

ANDRZEJ LATZKO.

Chrzest ogniowy.

(Ciąg dalszy)

Dopóki nie widział oblicza zabitego, dopóki nie słyszał jego nazwiska dopóty poległ dlań „szeregowiec” jeden z pośród wielu tysięcy. Gdy się zachowuje odległość, nie nachylając się nad poszczególnym trupem, nie wyobrażając sobie okrutnego losu, łatwo jest być obojętnym.

Z dumnie podniesioną głową podszedł do drugiego otworu, który prowadził na górę, i dopiero teraz spostrzegł, że wszystko się uciśzyło; do uszu jego nie dobiegało ani wycie, ani łomot pocisków. Cisza zmieniła ogłuszający zgiełk, — napełniła atmosferę naprężeniem oczekiwaniem, które wycierało ze wszystkich oczów. Chciał się uwolnić od tego przytłaczającego nastroju i wylazł przez osuwający się otwór na górę.

Najpierw zauważył zgarbione plecy Weixlera, opartego, z łopietą w rękę, o tarczę ochronną. Inni stali również, jak przywożdzenni, przy wylotach strzelniczych, a znieruchomiałe ramiona ich miały w sobie coś przerażającego. Nagle dreszcz przeszedł przez zastrygły szereg! Weixler odskoczył, potrząsnął kapitanem, krzyknął: — Już idą! — i rzucił się w głąb okopu, dmąc z całej siły w gwizdek alarmowy.

Bezradnie patrzył Marschner w ślad za nim, wahając się podszedł

do wylotu strzelniczego i wyrwał w rozległe, spowite w dym pole, falujące po drugiej stronie rozrwanym i poplątanych drutów, szare, postrzępione i krwią splamione, niby nadęte ciało olbrzymiego trupa. Hen na horyzoncie zachodziło właśnie słońce, wyrastając czerwonym półkolem z ziemi. A na tem oślepiającym tle poruszały się czarne sylwetki, niby pierwotniaki pod mikroskopem, niby indjanie, wijący łomahawkami. Były jeszcze bardzo małe, znikły chwilami, podskakiwały w górę, zbliżyły się, wysuwały karabiny, jak ramiona polipa, aż wreszcie dał się słyszeć ich krzyk, niby odległe szczekanie psów; wyraźnie wyjął, gdy ryczeł „awanti”; niby złuzowane przez głuchy łoskot gromu, gdy okrzyk „coraggio” przebiegał ich rzędy?

W okopie stała gęsto stłoczona kompania, głowa przy głowie, ramie przy ramieniu; twarze z kamienia, zacięte, białe, jak kreda, z ustami bez warg, z karabinami przy ramieniu; — drapieżne zwierzę o stu ramionach i oczach.

— Nie strzelać! Nie strzelać! Nie strzelać! — brzmiał bez wychnienia głos Weixlera w okopie; owijał się dokoła wszystkich gardzieli, zatrzymywał w ruchu palce, kurczowo zacisnięte przy kurkach. Już pierwszy granat wpadł do okopu!... Kapitan widział, jak nachodził; — widział, jak jeden z żołnierzy oderwał się od tłumy, chwiejnym krokiem podszedł do wejścia, z wyciągniętym ramionami, pochylony do przodu, z czerwona zasłona krwi na twarzy.

Wtedy — nareszcie! — rozległo się tykanie karabinu maszynowego i natychmiast wybuchły również szczękami zwykle karabiny. Odpychająca, lodowata żądza mławała się na wszystkich twarzach. Niektórzy krzyčeli głośno z nienawiści i wściekłości, gdy z poza przeredzonych rzędów wyłaniały się nowe grupy; — lufy karabinów już pały w rękach, — a wciąż jeszcze zbliżało się groźne „coraggio”.

Sylwetki skakały po przedpolu, jakby opanowane szaleństwem, podskakiwały w powietrze, padały na ziemię, toczyły się i krzyżowały, jakgdyby dopiero teraz tanciec wojenny doszedł do szczytu.

Kapitan Marschner urżał, jak żołnierz obok niego na chwilę opuścił karabin i zaczął drżącymi rękoma nakładać bagnet na dymiącą lufę. Uczucie mdłości chwyciło go za gardło, że musiał przynknąć oczy i usunąć się na ziemię, oparłszy się o ścianę okopu. — Czy miał... czy miał to... widzieć?... Widzieć, jak mordują ludzi, z bezpośredniej bliskości?... Wyciągnął rewolwer z kieszeni, wyjął zeń pełny ładunek i odrzucił go precz od siebie. Teraz był bezbronnym, — uspokoił się nagle, podniósł się, dźwignięty dziwnym postanowieniem: pozwolił się zamordować przez jedno z tych sapiących zwierząt, które, gnane ślepa obawą śmierci, atakują okop. Chciał umrzeć, jak człowiek, bez nienawiści, bez gniewu, z czystym reżem!

Ochrypliły ryk, straszny, nieludzki krzyk tuż obok skierował jego myśli

z powrotem do okopu. Szeroka smuga światła i ognia wdarła się nieodpartym łukiem, z oslepiającym blaskiem zaryła się obok niego w ziemię; pryskając, spłynęła po ramieniu wielkiego, dziobatego krawca z pierwszego plutonu.

W mgnieniu oka cały lewy bok żołnierza ogarnęły płomienie! Rycząc rzucił się o ziemię, tarzając się, wyjął, zerwał się z powrotem, biegając jak żywa pochodnia, dokoła, aż wreszcie upadł, już napoły zwęglony, kurczowo chwytając dokoła siebie powietrze, i zmartwił. Kapitan Marschner widział go, wdychał woń spalonego mięsa, i wzrok jego padł mimo woli na własną rękę, gdzie pod kciukiem mała, biała plamka przypominała ból poparzenia, które przechodził w młodości.

W tej samej chwili przez okop przebiegło radosne, tryumfujące hurra, wydobywające się ze stu wyzwolonych dardzieli. Atak odparto! Porucznik Weixler wziął na cel miotacza płomieni i trafił za pierwszym strzałem. Zmartwiła ręka poległego odrzuciła fontannę płomieni na własnych towarzyszy, a dziesiątkowane rzędy tak przerażająco niespodziewane niebezpieczeństwo, że cofnęły się, uciekając na łeb i szyję, prześladowane wściekłym ogniem ze wszystkich karabinów.

Jak niezwywi osuwali się żołnierze na ziemię, z zagłębionymi oczami i wydłużonemi twarzami, jakgdyby ktoś nagle wyłaczył „kontakt elektryczny”, który doprowadzał skądś siłę do tych martwych ciał.

Niektórzy opierali się o ścianę okopu, osuwali na bok głowy i wymiotowali ze zmęczenia. Marschner czuł również, że mu się robi niedobrze; kierując się dotykami podszedł do wejścia. Chciał wrócić do swej podziemnej nory, — być samotnym, — w jakiś sposób uwolnić się od rozpacz, która go opanowywała.

Hola! — krzyknął nagle nieoczekiwanie porucznik Weixler w ciszę okopu i pogalopował na lewo, gdzie ustawiono karabiny maszynowe.

Kapitan jeszcze raz się odwrócił, wrzędził na wylot i spojrzął na przedpole. Tam, tuż przed zasiekami z drutu, klęczał wóch, lewą ręką opierając się o kolaną, prawą wyciągając błagalnie w stronę okopu. W takiej pozycji czogał się powoli naprzód. Nieco dalej, do połowy zastonięte, przez klęczącego, ruszało się coś na ziemi. To trzech rannych, przygnawszy do ziemi, wlokło się w stronę swoich okopów; widać było dokładnie, jak usiłują ukryć się między trupami, jak co chwilę przez pewien czas leżą spokojnie, aby ujść wzroku nieprzyjaciela.

Bezradnie zafosnym był widok tych przez Boga opuszczonych kreatur, które się resztkami sił czepiały tej odrobiny życia, otoczeni ze wszech stron czającą śmiercią, w atmosferze sekund, trwających wieki.

(d. c. n.)

Młodzież francuska w Łodzi.

W dniu 22 b. m. o godz. 7 rano na dworzec Fabryczno-Łódzki przybyła wycieczka, złożona z około 120 osób młodzieży francuskiej szkół średnich i profesorów z różnych miast.

Na dworcu powitali wycieczkę przedstawiciele władz państwowych i komunalnych, a Wyższa szkoła realna kupiectwa łódzkiego udzieliła gościu w swych murach.

Miasto o godz. 12 w południe wydało skromne śniadanie na cześć gości w sali Mantuffla. Charakterystycznym jest, że śniadanie to obydło się bez napojów wysokokowych.

Pierwszy przemawiał prezydent Rzewski, witając w imieniu miasta obywateli, sprzymierzonych z Polską Francją. Prezydent podkreślił w swym przemówieniu tę nić, która łączy dzieje nasze z dziejami Francji.

W imieniu oświaty i kultury przemawiał w języku francuskim ławnik Gaczi, wskazując na martyrologię polskiego dziecka w szkole zaborców, Dzieci polskie w obronie wolności przelały tyle krwi, że będą nadal szanowały te swobody obywatelskie, które stanowią również podstawy państwowości francuskiej.

Orkiestra policyjna odegrała „Marsyljanke“, której zebrani wysłuchali stojąc.

W imieniu władz szkolnych przemawiał wizytator Tadeusz Czapczyński, uwpuklając w swym przemówieniu łączność dziejów Polski i Francji. Przemówienie p. Czapczyńskiego rozdano gościom francuskim, a motywy w niem przytoczone wywołały wśród nich żywe zainteresowanie.

W imieniu t-wa nauczycieli szkół średnich przemawiał dyr. Davidson. Z kolei przemawiał założyciel t-wa polsko-francuskiego p. Konie, który zakończył swę przemówienie okrzykiem: „Zycie, uczcie się, i bądźcie chlubą swojej ojczyzny.“

W odpowiedzi na powyższe przemówienia, przewodniczący wycieczki, dyr. jednej ze szkół francuskich, wygłosił dłuższe przemówienie, w którym podkreślił zasługi Polski w dziejach Europy — Polska obroniła świat cywilizowany przed nawałą tatarską, pod Wiedniem, oraz w r. 1920, odpierając bolszewików z pod murów Warszawy. Następnie podkreślił wpływ i rozwój kultury francuskiej, oraz spostrzeżenia i wrażenia, wyniesione przez gości francuskich z wycieczki.

Po odegraniu hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła“ o godz. 1-iej, wycieczka udała się w specjalnie wyznaczonych tramwajach na zwiedzanie miasta i fabryk.

Na śniadaniu obecni byli dyrektorowie szkół średnich, młodzież, przedstawiciele władz wojсковych, państwowych i prezydium miasta, ogółem 210 osób.

Wiadomości bieżące.

Sprawy gazowni miejskiej.

Na skutek depeszy polskiego t-wa gazowniczego, prezydium magistratu w osobach prez. Rzewskiego, dra Stupnickiego i ławnika Badziana wyjeżdża w dniu 23 b.m. do Warszawy w sprawach gazowni miejskiej.

Zbiory państwowe w Zamku.

Z Rosji zwrócono nam dotychczas 78 szpalerów (t. zw. arrasów), z liczby tej 19 sztuk odesłano w swoim czasie na Wawel, gdzie część ich wystawiono na widok publiczny, reszta zaś, t. j. 59 sztuk, jest obecnie w Zamku warszawskim.

Cenne te tapiserie zinwentaryzowano już szczegółowo, uwzględniając także opisy z XVIII wieku, pod kierunkiem dyrektora zbiorów państwowych. Dzięki ofiarności p. Henryka L. Heniota z Nowego Jorku, można też było przystąpić do fotografowania szpalerów, znajdujących się w Warszawie. Reprodukcje tych tkanin powierzono pracownikom fotograficznej tow. opie-

ki nad zabytkami przeszłości; p. Heniot pokrył połowę kosztów, wpłacając 240,000 marek, nadto złożył 10,000 mk. na cele odbudowy Zamku kr., dając w ten sposób piękny przykład, który niewątpliwie znajdzie licznych naśladowców.

Dyrekcja zbiorów państwowych zamierza odpowiednią część szpalerów wystawić na widok publiczny, gdyż Warszawa nie miała dotychczas sposobności zapoznać się bliżej z temi zabytkami epoki Zygmuntowskiej, a zainteresowanie szpalerami jest olbrzymie. Przygotowania są w toku; jeśli fundusz pozwoli, ukaze się też krótki opis szpalerów z odpowiednim tekstem, wyjaśniającym pochodzenie ich i zabytkową wartość.

Walka z głodem mieszkaniowym.

Swego czasu w województwie odbył się z przedstawicielami komisji oraz własności nieruchomości szereg konferencji na których przemysłowcy wyrazili zgodę na wyasygnowanie większych sum dla budowy domów. Ponieważ właściciele nieruchomości zajęli w tej sprawie stanowisko negatywne, konferencje żadnych konkretnych rezultatów nie dały. Obecnie jednak władze wojskowe zwróciły się do M.S. Wojsk. z memorjałem, w którym uzasadniają, iż główną przyczyną głodu mieszkaniowego w Łodzi jest brak mieszkań dla wojskowych. Wobec tego proszą o większe kredyty dla budowania domów wyłącznie dla wojskowych.

Międzyzwiązkowa komisja oświatowa.

Konferencja przedstawicieli związków zawodowych, zwołana z inicjatywy oddziału kultury i oświaty pozaszkolnej, celem omówienia współpracy związków przy przedsięwzięciach kulturalnych i oświatowych, uchwaliła konieczność powołania do życia międzyzwiązkowej komisji oświatowej przy miejskim uniwersytecie powszechnym. Komisja ta miałaby za zadanie utrzymywanie stałego i ścisłego kontaktu pomiędzy zarządem uniwersytetu, a szerokimi warstwami robotniczymi i inteligencją pracującą. Komisja składać się będzie z 13 członków, rekrutujących się ze wszystkich robotniczych partii politycznych. (bip)

O emeryturze dla pracowników gazowni.

Onegdaj odbyło się specjalne posiedzenie rady nadzorczej gazowni, na którym rozpatrywano sprawę przepisów emerytalnych dla pracowników gazowni. W dyskusji obecni doszli do przekonania, że zabezpieczenie takie z powodu dewaluacji marki polskiej, zabezpieczyłoby pracowników zbyt nieznacznie w stosunku do wysokich opłat. Ażeby jednakże dojść do porozumienia postanowiono przesłać odpowiednie referaty do związków zawodowych robotników, które z projektami zapoznają się, a po upływie kilku dni odbędzie się zebranie, na którym sprawa ta definitely zostanie załatwiona. bip

Kontrola sklepów.

W obrębie 14 komisariatu policja sporządziła 17 protokołów za posługiwanie się w sklepach nieostemplowanymi odważnikami i wagami, oraz 11 protokołów za niehygieniczne utrzymywanie artykułów spożywczych.

Walka z handlem żywym towarami.

Z inicjatywy polskiego towarz. walki ze zwyrodnieniem rasy odbyło się w Warszawie zebranie organizacyjne polsk. komitetu do walki z handlem kobietami i dziećmi, na którym wybrano komisję dla opracowania ustawy specjalnej, w osobach: dr. L. Wernica, dr. Szulca i pp. Ośmiałowskiej, Kołaczekowskiej, Goldbaumowej, dr-owej Werdowej, E. Geislera, dr. Szczodrowskiego i adw. Chrzanowskiego.

Trzeci zjazd górników i hutników polskich.

Zjazd trzeci górników i hutników polskich, wyznaczony do Dąbrowy Górniczej w roku ubiegłym, został odwołany ze względu na

ówczesny stan sprawy górnośląskiej.

Wobec załatwienia sprawy górnośląskiej, związek górników i hutników polskich zwołuje obecnie trzeci zjazd górników i hutników polskich na dni 15, 16 i 17 października r. b. w Katowicach, jako głównym centrum przemysłowym odzyskanego Górnego Śląska.

Program zjazdu obejmuje bardzo poważne referaty z dziedziny polskiego przemysłu górniczo-hutniczego, w związku z którymi niewątpliwie będą poruszone i inne sprawy, żywo obchodzące ogół techników polskich.

Bliższych informacji udziela i przyjmuje zapisy skarbnik warszawskiego koła związku górników i hutników polskich, inż. L. Goradowski, Czackiego 6.

Koło polek.

Z kwesdy, urządzonej dnia 10 września na herbarciarnię dla inwalidów zebrało się 740,589 mk. Zarząd „Kola“ zawiadamiając o tem, składa gorące wyrazy podziękli wszystkim ofiarodawcom, jak również paniom, które brały udział w zbiorce.

Niegrzeczny konduktor.

Aroganckie zachowanie się niektórych konduktorów przechodzi wszelkie granice. Wczoraj o godz. 3 popoł. przy zbiegu ul. Piotrkowskiej i Zielonej niejaki p. Akawie (Piotrkowska 56) wskoczył w bieg do wagonu. Konduktor jednak wyleciał do p. A. i zażądał, aby tenże w biegu wyskoczył. Na zwróconą uwagę, iż wyskakowanie podczas biegu jest zbyt ryzykowne, konduktor nr. 43 z krzykiem „milczeć“ usiłował zrzucić pasażera. Epilog zajścia rozegrał się w komisariacie policji, gdzie spisano odpowiedni protokół. (bip)

Sprawy robotnicze.

O cennik w przemyśle jutowym.

Zgodnie z zapowiedzią w lokalu związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim odbyła się konferencja w sprawie ustalenia cennika plac dla oddziałów, wyrabiających towary jutowe w przemyśle włókienniczym. W konferencji brali udział przedstawiciele związków zawodowych włókienniczych, klasowego i polskiego, jak również fachowcy z Warszawy. — Przedewszystkiem poddano rewizji płace w tkalniach, gdzie robotnicy zarabiają o 20 proc. mniej, niż w tkalniach bawełnianych. Związki wysunęły żądanie zrównania plac w tkalniach jutowych i tkalniach bawełnianych, na co przemysłowcy się nie zgodzili, proponując natomiast podwyższenie plac robotnikom w tkalniach jutowych o 15 proc., z warunkiem jednak, aby płace te wynosiły o 15 proc. mniej, niż w tkalniach bawełnianych. Wobec tego stanu rzeczy konferencję po kilkugodzinnej dyskusji przzerwano. (bip)

Kryminalistyka.

Przemycanie spirytusu. Lewek Widman, mieszkaniec Skierniewic, został aresztowany na ul. Pomorskiej za przemycanie 14 butelek spirytusu nieobandrolowanego. Widmana wraz ze spirytusem przesłano do urzędu śledczego.

Walka z brudem. Za antysanitarny stan posesji, władze policyjne pociągnęły do odpowiedzialności Arona Bergmana, zam. przy ul. Głównej 9. (bip)

Co kradną? Na stacji Łódź-Fabryczna ujawniono kradzież 9 bel welny wartości półtora miliona marek.

Przy ul. Zagajnikowej 20 w fabryce Silbersztajna nieznanymi sprawcy za pomocą wylonu w murze skradli skrzynie przedży w motkach. (bip)

Kradzieże w pociągach. Przybyły do Łodzi pociągiem № 596 nadkonduktor Zajackowski zameldował władzom kolejowym, iż między stacjami Pabjanice a Łódź, w okolicy wsi Retkinia, okradziono pociąg. Na wskazane miejsce wysłano natychmiast oddział policji. Po 5-godzinnych poszukiwaniach odnaleziono w polu 2 worki maki pochodzące z kradzieży. Na ślad złodziejów nie natrafiono. (bip)

Wypadki.

Straszny wypadek. Wczoraj w godzinach rannych w domu № 9 przy ul. Zawadzkiej miał miejsce straszny wypadek, który wstrząsnął całą okolicą.

Gdy służąca w mieszkaniu na II piętrze, Teofila Krawczyk, weszła na stołkę obok łóżka, aby umyć szyby, stołkę nagle wyrzucił się i K. wypadła z drugiego pietra na bruk. Zawiezony lekarz pogotowia stwierdził śmierć wskutek pęknięcia czaszki. Po przybyciu władz, zwłoki o godz. 5 popoł. przesłano do prosekutorjum. (bip)

Zamach samobójczy. Maria Hercke, lat 23, zam. przy ul. Rybnej 5, w celu samobójczym napila się jodyny. Zawiezane pogotowie odwiozło denatkę do szpitala przy ul. Drewnowskiej. (bip)

W domu № 166 przy ul. Piotrkowskiej, w celu samobójczym napila się jodyny Józefa Brzezińska. Powodem zamachu samobójczego — nieporozumienia domowe. Pierwszej pomocy udzielił jej lekarz pogotowia. (bip)

Nagły zgon. Przy ul. Przedzalanajnej 105 o godz. 4-jej popołudniu zmarła nagle Rozalja Haras, żona robotnika. Zwłoki zabezpieczono do zejścia władz sądowo-lekarskich. (bip)

Z sądów.

Karygodna opieszałość.

Wczoraj na wokandzie sądu pokoju I okręgu znajdowało się kilkanaście spraw. Ponieważ jednak ławnik A. Zakrzewski na rozprawie się nie zjawił, sesja się nie odbyła, a zainteresowani obywatele, straciliwszy pół dnia czasu z niczem poszli do domu. (bip)

Policzek za 50,000 marek.

Sędzia pokoju II okręgu, rozważywszy sprawę, skierowaną przeciwko Władysławowi Pastusiakowi, właścicielowi restauracji przy ul. Kilińskiego 115, skazał go na 50,000 marek grzywny za uderzenie w twarz inż. Edwarda Bauera, właściciela domu. — Poza tem P. skazano na zapłacenie 5,000 mk. kosztów sądowych. W razie nieuiszczenia wyznaczonej grzywny, krawki restaurator będzie musiał przez miesiąc pokutować za swój temperament w areszcie. (bip)

O samowolne wprowadzenie się do lokalu.

Do sądu pokoju I okręgu w Łodzi wpłynęła skarga Adama Malachowskiego przeciwko Konstantemu Tomczakowi, Józefowi Surowcowi, Wojciechowi Ciepluszce, Wojciechowi Dudzie, Weronice Znajek i Józefowi Dulębie, oskarżonym o to, iż wtargnęli oni do pokoju, zamieszkiwanego przez Malachowskiego, otworzywszy lokal wytrychem, następnie wyrzucili rzeczy na korytarz, pozostawiając Malachowskiego bez dachu nad głową. Tomczak przyznał się na sądzie do wyrzucenia rzeczy M., powołując się na wyrok sądu okręgowego, uchylający poprzednie orzeczenie sądu pokoju. Pozostali oskarżeni do udziału w całej awanturze nie przyznali się, twierdząc, iż byli jedynie świadkami zajścia. Sędzia Wawrzyński skazał Konstantego Tomczaka, Józefa Surowca i Wojciecha Ciepluchę, pierwszego na 30,000, pozostałych zaś po 15,000 mk. grzywny. (bip)

Operetka

KRAKOWSKA w Teatrze

„SCALA“

Dziś i jutro o godz. 8.30 wiecz.

„Dziewcze z Holandji“

Jutro, w niedzielę o godz. 3-p. p.

BARON KIMEL.

GRAND-KINO

Od wtorku, d. 26 b. m.

ukaze się po raz pierwszy dawno oczekiwany film powieści St. Żeromskiego

WIERNA RZEKA

UWAGA! Dla niezające się młodzieży grupami ustępstwa

Zycie gospodarcze Jugosławii.

Odbudowa powojenna.

Podczas gdy we Francji i Belgii wypadki wojenne zrujnowały i zniszczyły nie więcej, jak 10—12 proc. budowlę i inwentarza gospodarczego, w starej Serbii zniszczenie dosięga 35 pr. Rząd jugosłowiański prowadzi obecnie nadzwyczaj intensywne roboty w celu odbudowy kraju. Przytaczamy tu szereg cyfr ilustrujących zużytkowanie przez rząd jugosłowiański zobowiązań reparacyjnych, które traktat pokojowy nałożył na Niemców na korzyść Jugosławii.

Materiały kolejowe i techniczne, wywiezione do Niemiec podczas okupacji zostały już w znacznej części zwrócone. Fabryki niemieckie wykonywują obecnie szereg zamówień dla Jugosławii. Między innymi wykonywują one 700 osobowych i 2,000 towarowych wagonów, ogólnej wartości około 60 milionów marek w złocie. Oprócz tego firma Schwarzkopf wykonykuje 80 parowozów, a firma Borzig — 8 parowozów. Niemcy obowiązane są odbudować warsztaty kolejowe w Kruszewacu i Paraczinie i zbudować około 50 mostów na drodze Bojna — Baszta. Ma być także dostarczona znaczna ilość materiałów telegraficznych i telefonicznych nowoczesnych. Zarząd pocztowy zamówił w Niemczech 196 samochodów pocztowych. W Niemczech także zamówiono kilka radiostacji i warsztaty reperacyjne dla samolotów. Miasto Belgrad zamówiło w firmie Simens i Schukert 30 wagonów tramwajowych. Inne fabryki niemieckie przygotowują dla Jugosławii większą ilość maszyn rolniczych.

Eksport.

Ogłoszono dane o eksporcie w Jugosławii w ciągu pierwszego półrocza r. b. W porównaniu z rokiem ubiegłym wzrósł eksport maki, bydła, wina i mięsa. W czerwcu r. b. eksport Jugosławii osiągnął cyfry 153,33 milj. kilogramów, wartości — 176,5 milionów denarów.

Emigracja.

Z Białogrodu komunikują, że w roku 1921 z Jugosławii wyemigrowało 13 tys. osób, w tem 40 pr. mężczyzn i 60 proc. kobiet. Według prowincji przypadło: na właściwą Serbję — 1,6 proc. emigrantów, Chorwację i Sławonię — 50,5 pr., Słowenię — 19,2 proc., Wojewodzinę — 17,5 proc. i Dalmację — 6,3 proc.

Urodzaj sliwek.

Z Białogrodu komunikują o niebywałym urodzaju w całej Jugosławii sliwek węgierskich. Zbiory wyniosą około 7 tys. wagonów.

Zakaz wywozu zboża.

Wkrótce ma być ogłoszony całkowity zakaz wywozu zboża z Ju-

gosławii. Już obecnie wobec wprowadzenia nowych opłat celnych przy eksporcie na rynkach jugosłowiańskich daje się zauważyć znaczny spadek cen zboża. Tak w Banacie cena pszenicy spada z 470 do 400 denarów na 100 klgrs.

Rynek pieniężny.

Giełda warszawska.

Gotówka.

Dolar Stan. Zjedn. 7725 — 7775
Franki bel. 578.
Marki niem. 5.55—5.60.

Czeki i wpłaty.

Beldia 582.
Berlin 5.45—5.40.
Gdańsk 5.45—5.40.
Holandia 5120
Londyn 34900.
Nowy Jork 7775.
Drobne dolary 7775—7755.
Parwz 597—612.
Praga 255.
Szwajcaria 1477.
Wiedeń 10.50
Włochy 548.50

Listy zastawne.

Miljonówka 1525—1530.
4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za rubli 250—225.
5 proc. oblig. m. Warszawy 225.

Akcje.

Bank Handl. w Warsz. 5625
Bank Zi. ziem. pol. 1850
Bank Kred. Warsz. 3580—3800.
„Częstocice“ 95500
Lilpon 5425.
Wiedeń 14850.
Modrzelewski 9300.
Rudzi 7750.
Cukier 99000.
Drzewo 1670
Ostrowiec 11700.
Starachowice 6670.
Zyrardów 165000.
Borkowski 1625.
Bracia Jabłkowski 1600
Polska nafta 1825.
Zegluga 1750.

Z czarnej giełdy warszawskiej.

Wczoraj na warszawskiej giełdzie nieurzędowej notowania były następujące:

Dolar 7725.
Mk. niem. 5.40.
Franki franc. 595.
Funt 54400.
Ruble złote 392.000.
Ruble srebrne 2575.
Bilon 1150.

Czarna giełda w Łodzi.

W dniu wczorajszym na nieurzędowej giełdzie m. Łodzi panowała tendencja zmienna. Obroty małe.

Kursy kształtowały się następująco:

Dolary 7800—7775.
Funt 54500.
Franki fr. 595—580.
Franki belg. 565.
Franki szwajc. 1475—1463—1455.
Marki 5.55.
Kor. austr. 0.13—0.12.
Kor. czesk. 240—236.
Liry 325.
Leje 45.
Miljonówka 1600—1550.
Wiedeń czeki 0.11—0.10.
Berlin czeki 5.50—5.20.

Giełda wstępna w Gdańsku.

GDANSK, 22 września.
Marka polska gotówka 18.75—18.87.
Przekazy na Warszawę 18.50.
Dolary 1400.
Funt szterl. 6500—6400.
Tendencja słaba.

Początkowa giełda w Zurychu.

ZURYCH, 22 września. (Pat). Początkowe kursa dewiz: Warszawa 0,07 Berlin 0,37 i pół, Holandia 207,50, Nowy Jork 555,50, Londyn 2372, Paryż 40,50, Mediolan 22,45, Praga 16,75, Budapeszt 0,2175, Zagrzeb 1,80, Sofia 3,20, Wiedeń 0,00 i trzy czwarte, austr. kor. stempl. 0,00 i siedem ósmych.

Loterja.

Tabela wygranych.

Wczoraj w 13-ym dniu ciągnięcia piątej klasy państwowej loterii klasycznej główne wygrane padły, jak następuje:

600,000 mk. nr. 92152.
100,000 mk. nr. 83362.
Po 40,000 mk. nr. 37819 39153 69184.

Po 25,000 mk. nr: 25184 40707 56195.

Po 15,000 mk. nr.: 6451 9150 11270 37160 37741 50053 54236 55438 56478 59323 64401 67617 72758 91256 95467

Po 10,000 mk. nr.: 1681 1762 3688 4183 7478 8783 11537 14482 17975 18158 27632 32057 32466 32643 34308 35473 36927 38523 39038 39162 39422 40463 42642 42785 44262 44800 45969 47989 48688 53222 58128 58934 60706 62672 64801 66053 68427 69342 70012 70822 76139 76962 79594 82405 82753 83308 88572 88971 89363 93367 95695 97092 97544

Po 8,000 mk. nr.: 1708 1891 2267 3046 3459 4552 4989 6280 6571 9864 9969 10549 10585 10959 12164 12498 12673 13125 13851 13979 14635 15412 15694 15710 17771 19650 20580 21630 22631 23078 24226 25092 25377 25804 26315 26324 25394 26574 27876 30111 30280 30390 30597 31288 33096 33578 34495 37550 40613 40867 45385 47900 49423 50647 50835 50979 51342 54640 56651

57505 57696 57737 60134 60882
61648 62242 63036 63150 63175
63572 64337 66080 66249 66533
67477 67557 68712 70907 72670
74762 75253 76816 77809 78560
80195 80861 82368 82893 85746
86976 88026 88361 88941 89433
91374 92423 92821 93012 94709
96046 97959 99914.

Dachówki.

100.000 Karpiówek (Biberschwauze) 4.500 gasior. (Firststeine), 3 wagony wapna szaradam zaraz. Stan. **Jakubowicz, Andrzej II**, tel. 16-24. Dostawa do wszystkich stacji kolejowych P. K. P. 3089—10

GRAND-KINO

Ostatnie 3 dni

Nieznany tancerz

Wzruszający dramat w 5 akt.

podł. **Tristan Bernarda.** 13194—1

CHCESZ CZYTAĆ zajmujące książki?

A więc nie zwlekaj i zapisz się zaraz do

Czytelnia Nowości

ALFREDA STRAUCHA

ul. Dzielna 1. 14.

Wielki wybór książek w językach polskim, niemieckim, francuskim i rosyjskim 30—10

Abonament wynosi 800 mk. miesięcznie.

KA-KA-DU

Wkrótce zostanie otwarty

kabaret artystyczny pod dyr. Wł. Lina.

Udział pierwszorzędnych sił artyst. Wkrótce zostanie otwarty. 102—1

Meble Kompletne urządzenia pokoi oraz pojedyncze.	Meble solidnego wyrobu
SALOMONOWICZ i S-ka ŁÓDŹ, Dzielna № 13.	
Meble po niższych cenach.	Meble prosimy o zwiedzenie naszego składu.

Kino POPULARNE

Konstantynowska 16.

DZIS

HARRY PEEL

DZIS

Szkoły Gimnastyki rytmicznej

(system Dalcroze'a)

H. Paszke-Folakowej

w Warszawie i Łodzi (Sienkiewicza 35, ofic. I p.)

(przydzielone Depart. Kultury i Sztuki Min. W. R. i O. P.)

Przedmioty nauczania: technika ciała, gimnastyka rytm., plastyka, solfeggio, improwizacja. Lekcje rozpoczęły się 4 września. Zapisy (dla dzieci i osób dorosłych) i informacje w poniedział., środy i soboty od 5—7.

Czynne są kursy przygotowawcze I, II i ostatni. (W tym roku szkoła wydaje pierwsze świadectwa)

Specjalny komplet dla panów. 231—2

Stenotypistka

władająca językami polskim i niemieckim poszukiwana od zaraz.

Oferty do „Głosu“ sub. „M. A. S.“ 593-1

Poszukuje się

KOTŁA

nadającego się do centralnego ogrzewania.

Dowiedzieć się można w firmie „Maks Fiszera i S-ka“, Piotrkowska 177, tel. 4 61. 141—1

MATERJAŁY PISMNIENNE!

Tanio!

Tanio!

Właściciel księgarni i składu papieru, oraz materiałów piśmiennych przy ul. Brzezińskiej, Nr. 36 E. Lubin, założył w tem samym miejscu hurtownię zeszytów wszelkich i szkolnych wielki wybór papeterji, różnych bibuł jedwabnych, papieru rysunkowego, obsadek, staówek, ołówków i t. p. i t. p. 948—4

Taniej procentowo konkurencyjnie niż wszędzie. Sowiite i akuratne załatwienie.

Z Szacunkiem E. LUBIN i S-ka.

BIURO TECHNICZNE

Inż. S. LEBENHAFT i S-ka

Łódź, Piotrkowska 131. Tel. 21-53.

Instalacje siły i światła oraz skład materiałów i lamp elektrycznych.

Transformatory, motory, dynamomaszyny wszelkich napięć.

Przedstawicielstwo „Gesellschaft für Elektr. Industrie“. 12916—3

MARJA GABRYSIEWICZOWA

Konstantynowska № 57

poleca pierniki, cukry, czekoladę pierwszorzędną firm warszawskich oraz

Wypożyczalnia żurnali.

UWAGA: Kupującym słodczyce przeglad żurnali gratis. 473—1



Młody



Stow. Sport. „UNION“

W sobotę, 23 września r. b. w

6-godzinnych Wyścigach Kołowych w HELENOWIE

przyjmą udział:

a) jeźdźcy zagraniczni:

1. Stabe—Vermeer.
3. Techmer—Pawke.
4. Münzner P.—Amort.
5. Abraham—Haensler.
6. Münzner M.—Dahmke.
7. Raedlitz—Tetzlaff.
2. Peter—Schroefeld.

b) jeźdźcy warszawscy:

8. „Iko”—Lange, mistrz Polski.
9. Gędzirowski—Jabrzeński.
10. Janociński—Turowski.

c) jeźdźcy krakowscy:

11. Łazarski—Höehsman, mistrz Polski.
12. Nieć—Rothwein.

d) jeźdźcy łódzcy:

13. Müller P.—Müller O., mistrz Woj. Ł.
14. Kermen—Scheffler.
15. Bankoni—Kabaciński.

Początek wyścigów o godz. 5 po poł.
Koniec o północy.

W niedzielę, 24 września r. b. w

Międzynarodowych Wyścigach

Sprinterowskich i dystansowych za dużymi motorami

oprócz wyżej wymienionych przyjmują udział:

- F. Szymczyk—mistrz Polski
- H. Gubler—mistrz Szwajcarii

i leaderzy:

- Hohlfeld 13121-1
- Porté
- Bajorath
- Thorman
- Kaesser.

Początek wyścigów o godz. 3 po poł.

!! WYPRZEDAŻ !!

Na dogodnych warunkach pełny asortyment

CYGAR

fabryk:

„LOESER i WOLF“
„ADAM (A. C. B.)“

DOM HANDLOWY

„TYTOŃ“

Warszawa, Senatorska 17, tel. 35-34 i 404-31.
13146-1

Zarząd Koła Bałuckiej Macierzy Szkolnej

twołuje nadzwyczajne zebranie członków w dniu 24 września r. b. w lokalu Szkoły Pow. szczechnej przy ul. Zgierskiej № 70, w pierwszym terminie o g. 3 pp., a w drugim — 4 pp. (tegoż dnia).
Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie zarządu; 2) Wybór nowego zarządu; 3) Wolne wnioski.
O godzinie i punkcie przybycie członków proszą: Zarząd Koła Bałuckiej M. Sz.

Dwie sale fabryczne

1. Parter 31 lok.x24 lok. 2. I piętro 37 lok.x24 lok. z elektrycznym 10 H. P. motorem i kompletnie urządzeniem elektrycznym oświetleniem w śródmieściu, od zaraz do wynajęcia. Oferty sub. „Fabryka“ składać w Adm. „Głosu Polskiego“ 13190-1

Poszukuję posady

buchaltera, kasjera, inkasenta. Pracowniem kilkanaście lat w bankach jako odpowiedzialny buchalter. Mogę przyjąć kandydaturę do 10 ml. Oferty do „Głosu“ pod „10000000“. 165-2

TKALNIA ZAROBKOWA

nowoorganizowana poszukuje roboty na angielskie krosna, szerokie na 84 cale, kolorówki i gładkie z maszynkami. Wiadomość: Pańska 73, kantor tkalni.

Tamże 3 kortowe krosna Szczercha do sprzedania. 163-2

Gospodarstwo!

67 mórg ziemi dobrej z martwym i żywym inwentarzem zaraz do sprzedania. Torke, Mroceń. pow. Kępno, Poznańskie. 142-3

Wykończalnia i Farbiarnia

poszukują kierowników na towary wełniane i półwełniane. Oferty szczegółowe z podaniem warunków proszę składać w adm. „Głosu Polskiego“ pod „Kierownik“. 13158-2

Samochód

ciężarowy marki (Delachaye) po gruntownym remoncie na dobrych gumach do sprzedania. Pomorska Nr. 61, Szumiński. 13137-1

Właścicielka pracowni haftów ręcznych

Zofia Landau-Glacierowa
Piotrkowska 114, m. 21 powróciła
poleca się Sz. Kliencieli. 590-3

Szkoła freblowska i początkowa

M. Rozentalówny
Pańska № 9.
Przyjmuje dzieci od lat 4-7. Zajęcia już się rozpoczęły. Zapisy od 11-1 i od 4-6 po poł. 365-1

Pracownia Cholewek
SZ. KALMOWICZ
Łódź, Cegielniana 25
wykonuje wszelkie obstalunki z najlepszych skór.
Wykonanie szybkie.

Pierwszorzędny Zakład Krawiecki Damski

H. Goldlust, Cegielniana 6
przyjmuje wszelkie zlecenia na sezon jesienny i zimowy i wykonuje według najnowszych modeli. Specjalność: Roboty futrzane. 619-5

MARJA GŁOGOWSKA

poleca duży wybór modelowych kapeluszy. Przyjmuje obstalunki. 13013-2
Andrzeja № 29, parter, front.

3 pokoje i kuchnia

z wszelkimi wygodami do wynajęcia (ewent. zamiana). Wiadomość: Brańczak, Al. Kosciuszki № 41, od 9-11 rano. 13182-1

Lokomobili

od 18 do 25 koni w dobrym stanie, firmy „Wolf“ lub „Lanz“ poszukuje do kupienia. Oferty, Foerster, Cegielniana 15, III p. 79-1

Poważniejsze Tow. Akc. Wyrobów Bawełnianych w Łodzi poszukuje od zaraz inteligentnego

PRACOWNIKA, obeznanego z tkaninami do sporządzania kolekcji. Może być inwalida. Oferty sub „Kolekcja“ składać w Adm. „Głosu“. -2

Potrzebny człowiek inteligentny

na szefa biura. Wymagana znajomość języków i biurowości. Oferty sub. „Nautilus“ w Adm. „Głosu Polskiego“. 131-3

Instytucja Bankowa

poszukuje wykwalifikowanego

Pracownika

do Wydziału księgowości.

Oferty sub „LO“ do Adm. „Głosu Polskiego“. 13066-3

Szkoła Rysunkowa i Malarska

Nawrót 8 m. 8.
Zapisy w poniedziałki i czwartki od 4-6 po poł. 12682-6
Jerzy Leman.

Dr. J. Sołowiejczyk

Choroby skórne i weneryczne.
ul. Pańska № 4.
róg Konstantynowskiej.
Przyjmuje od 9 do 1 i od 4 do 7. 585-10

Dr. Edmund Ekert

Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 3-8 wiecz.
Kilińskiego 137 przy ul. Główniej
№ 316 U. W. Z. dn. 16-VI 19 r
12236-14

Dr. med. Henryk Bergson

powrócił.
Akuszerka i chor. kobiece
Dzielnia 6.
Od 4-5. 12753-6
Nr. 504W. U. Z. 29. V. 1921

Dr. M. Glazer

Piotrkowska 92.
Choroby skórne i weneryczne
Przyjm. od 9-12 i 5-7.
U. Z. dn XII № 7 31922-5

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopięciowych.
Leczenie promieniami Röntgena i światłem.

Ewangelicka 2

Godz. przyjęcia: od 8-2 r. 5-9 pp. Dla pan 6-3 r. 12579-4

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopięciowe.
Leczenie światłem i innymi środkami.
Zawadzka nr. 1.
Przyjmuje od 9-11 i od 4-6. Dla pan od 4-5.

Dr. med. Braun

Południowa № 23.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Przyj. od 10-11 i 3-5. Pania 4-5 27-30

Dr. Bolesław Kon

Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne.
Godz. przyj. 12-1 i od 4-7 w
Piotrkowska 113.
11303-20

Dr. med. Adolf Engel

choroby kobiece i akuszerka
21. 1-go Maja 2, róg Długiej 33.
Przyjmuje od 5 do 7. 13219-12

Dr. I. Silberström

Choroby skórne i weneryczne
ZIELONA nr. 11.
Przyj. od 12-3 i 7-8 w. Panie 5 i pół do 4 i pół
Niedziela: od 9-2 pp 12075-1

LeKarz-dentysta A. Krenicka

powróciła
ul. Wschodnia 72.
924-3

Dr. MARJA Józefów-Lewinsonowa

Chor. weneryczne i skórne (dla kobiet i dzieci)
Godz. przyj. od 5-8 pp.
Cegielniana 6.
WUZ 22(XI)-21 11806 21

KURSA MATURECZNE I UZUPELNIJĄCE

„Nauka“

w Krakowie, ul. Zielona 1, 9.
przygotowują do matury gimnaz. realnej, seminar. do egzaminów z poszczególnych klas i przedmiotów. Nauka zbiorowa i indywidualna i systemem korespondencyjnym.
021-4

Koń (ogier)

lat 6, amatorski, oryginalnej maści, grał w ogon biały, Amerykan na gumach 4 osobowy, w bardzo dobrym stanie wraz z uprzężą do sprzedania mk. 2000 000.
Kon może być sprzedany oddzielnie. Łódź, ul. Piotrkowska 44, B. Jagoda. 181-1

Nauczycielka

konservatorjum udziela lekcji na skrzypcach. Przyjmuje od 3-5. Benedykta 28 m. 8. 972-3

ZGUBIONO

dn. 21 IX zegarek damski, złoty, krycy, z łańcuszkiem. Zegarek „Omega“ № 3503875 z litrami W. K. Upraszta się znaleźć o taskawo odniesienie za nagrodą na ul. Zawadzka № 1, m. 9. Ostrzega się przed kuppem p. jubilerów i kradnących. 152-1

Maszynę

do merceryzowania szilk sprzedam w dobrym stanie. Oferty pod „Merceryzacja“ do adm. „Głosu“ 162-1

Poszukuje

pierwszorzędnych krajczego do pracowni ub. o r. w. m. do Gdanska. Oferty do „Głosu“ pod „15143“. 143-1

Dziś nadzwyczajna premiera!

ODEON

Otwarcie sezonu zimowego!

Pola Negri i Harry Liedtke

w najwybitniejszych Kreacjach swych 6 akt. dramatu p. t.

„CARMEN”

Początek przedstawień o godz. 3-ej.

Początek przedstawień o godz. 3-ej.

Zawiadomienie.

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Kliżentę, iż sprzedaż naszych

Ściennych Płyt Glazuranych „Ceramant”

powierzyliśmy firmie

Karol Küster i Synowie w Łodzi, ul. Sienkiewicza № 23.

Prosimy P. P. budowniczych, architektów oraz gospodarzy o łaskawe skierowanie wszelkich zamówień do powyższej firmy.

Polski Przemysł Glazurano-Betonowy „Ceramant” w Łodzi.

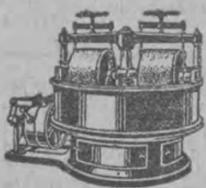
Powołując się na powyższe zawiadomienie komunikujemy, iż objęliśmy sprzedaż wyrobów firmy:

Polski Przemysł Glazurano-Betonowy „CERAMENT”

Upraszamy uprzejmie o odwiedzenie naszego biura, w którym wystawione są próbki i wzory glazuranych płyt ściennych do wytwornego, higienicznego i praktycznego wykładania ścian. Ofertami z podaniem cen i wzorów służymy Sz. Kliżenteli na każde życzenie.

Karol Küster i Synowie

Łódź, Sienkiewicza 23, róg Moniuszki.



2i3 walcowe

maszyny z granitowymi walcami i stalowymi walcami z chłodzeniem wodnym dla fabryk czekolady, farb, mydła i chemicznych fabryk oraz

MELANŻERY dla fabryk czekolady wyrobu fabryk „MAGRO”, COPITZ, nElba,

dostarcza JENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO BIURO TECHNICZNE 12950-2

J. Jarecki i A. Buki, Warszawa, ul. Złota Nr. 65. Telefon 405-25.

Fr. KLINOWSKI

Pierwszorządny KRAWIEC w Łodzi

ul. Konstantinowska nr. 5.

Przyjmuje wszelkie obstalunki z własnych i powierzonych materiałów.

Wykonanie staranne według ostatnich żurnali. 13151-3



Ogłoszenia drobne.

Nauka i wychowanie.

Angielskiego konwersacji udziela rutynowany nauczyciel. N. Cegielińska № 12, m. 4, od 3-iej do 5-iej po poł. 102-2-n

Hebrajskiego udziela dyplomowany nauczyciel szkół powszechnych. — Wiadomość: Chwat, ul. Piotrkowska 64. 029-2-n

lekcji francuskiego oraz stenografii polskiej (system Gobelbergera) udziela rutynowana nauczycielka. Wiadomość: Południowa 2, doktor. 113-3-n

Francuskiego wykładowca według najnowszej metody amerykańskiej ma wolne godziny. Oferty do „Głosu” sub. „A. K.” 968-3-n

Nauczycielka francuskiego, mając godzinę wolną, daje lekcje rozmowy i teorii. Oferty pod „Mrozowska” do admin. „Głosu”. 49-2-n

Student udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. Kilńskiego 86, m. 3, godz. 6-8. 47-2-n

Student udziela lekcji. Wiadomość: Gdańska № 35, m. 7. 157-2-n

Student udziela lekcji. Wiadomość: Kilńskiego 99, m. 4. 900-3-n

Uczeń VIII kl. udziela lekcji. Pańska № 41, m. 6. 180-1-n

Kupno i sprzedaż.

A.A.A. Kupuję meble, dywany, garderobę, maszyny do szycia. Płacę najlepiej! — Wajnsreich, Benedykta 19 023-15-k

A. A. A. Kupuję meble, dywany, futra, garderobę, bieliznę, maszyny do szycia. Płacę najwyższe ceny. Łąznik, Benedykta 28 m. 13 parter. 178-12-k

Gryczka jesionowa i wolant używany do sprzedania. Jl. Wekera № 6, (przy Rzgowskiej). 112-3-k

Modelarnia (po odlewni Szena) do sprzedania Piotrkowska 108, Ende. 110-3-k

Pianina fortepiany poleca Chodkowski, ul. Sienkiewicza 25. 02-6-k

Cały gronostajowy zupełnie nowy (90 skórek) zaraz do sprzedania. Łódź, ul. Pusta № 9, m. 6, od 11-21 i 3-7. 107-2-k

Warsztaty stolarskie sprzedam tanio w stolarni. Napiórkowskiego № 7, Górny Rynek. 053-5-k

Wybór zagranicznych pianin oraz kas ogniotrwałych różnej wielkości. Zawadzka 17, fr. II piętro, S. Szturm. 062-15-k

Posady i prace. Poszukiwane. (Za wyraz 30 mk.)

Posadę korespondentki w języku francuskim poszukuje osoba władająca również polskim, niemieckim i rosyjskim. Oferty do „Głosu Polsk.” sub „Korespondentka” 969-3-pp

Samodzielny sprzedawca branży obuwianej, oraz fachowiec — krojczy przy wydawaniu roboty szewskiej poszukuje posady, może być na wyjazd. Oferty pod „Fachowy” do „Głosu”. 97-2-pp

Wykwalifikowana biuralistka ze znajomością korespondencji polskiej, pisze biegle na maszynie, ostatnio pomocnicza buchaltera poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do admin. „Głosu” pod „Wykwalifikowana”. 155-2-pp

Zaotiarowane. (Za wyraz 40 mk.)

potrzebni chłopcy na praktykę do slusarni, także większa ilość bezek żelaznych do sprzedania. Wiadomość: Spawnia Rekord, Giłówna № 36. 144-1-pz

potrzebne zdolne hafi-ciarki do haftu białego. Modzelewska, ul. Giłówna 18/29. 050-3-pz

potrzebny chłopiec znający intraligatorstwo. Wiadomość: Nawrot 41. A. Bieganski. 159-3-pz

Doniesienia rozmaite.

(Za wyraz 40 mk.) A kuszerka E. Kozakiewicz. Cegielińska 8, Masaże. 000-0

A kuszerka M. Nowakowska powróciła. Dzielnica 56. 994-10-d

A kuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych. Piotrkowska № 132. 12739-10-d

Kosmetyczny masaż twarzy, środek przeciwko piegom i liszajom, naturalne farbowanie włosów. Zielony Rynek 6, m. 5 od 10-1 i 3-7. 183-2-d

Interesy handlowe

(Za wyraz 45 mk.) pod Warszawą willa murowana: 9 pokoi, elektryczność, własny motor, kanalizacja, oficyna i zabudowania gospodarcze murowane, garaż, park sosnowy, (5 morgów), ogród owocowy (200 drzew), ogród warzywny wraz do sprzedania. Wiadomość: Łódź, ul. Pusta 9, m. 6. 103-2-h

Sam do odstąpienia i duży pokój umeblowany. Oferty dla „Września” do „Głosu”. 50-2-n

Mieszkanie dla ucznia (uczenicy) z całodziennym utrzymaniem przy rodzinie Izraelickiej. Oferty sub. „Renoma”. 172-1-m

Wypożyczającemu (chrześc.) milion-pokój umeblowany i procent. Oferty sub. „Hypoteka” do „Głosu”. 159-1

Z powodu choroby sprzedaje dom, zawierający salę z 14-a warsztatami ręcznymi. Wiadomość: ul. Gdańska № 4, u gospodarza, od godz. 4-7 pp. 068-3-b

Lokale i mieszkania.

(Za wyraz 40 mk.) Nauczycielka francuskiego poszukuje pokoju umeblowanego lub nie przy inteligentnej rodzinie. Oferty do „Głosu” sub „A. K.” 967-3-m

Przednik bankowy poszukuje elegancko umeblowanego pokoju. Oferty do „Głosu” sub „60000”. 117-2-m

Zamienię pokój z kuchnią w Warszawie na podobne w Łodzi. Dziecina 12/13 Smolinski. 054-2-m

Zagubione dokumenty.

(Za wyraz 20 mk.) Goldberg Zajądel zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 081-3-z

Jelenkiewicz Regina zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 080-3-z

Kacnelson Mojżesz zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 077-3-z

Kowalski Jan zgub. kartę zwolnienia r. 1901. 124-3-z

Lichtenstein Saul zgub. paszport niemiecki, oraz patent na im. Herselina Lichtensteina. 123-3-z

Murasinska Aniela zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 059-3-z

Miniżewski Stanisław zgubił paszport rosyjski, wyd. w gm. Turow. Łęczyckiego. 178-3-z

Schönborn Karol zgubił paszport austriacki, wyd. w Bielsku 171-2-z

Schönborn Emma zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 170-2-z

Wróblewski Bolesław zgub. kartę odroczenia rocz. 1899. 101-4-z

Zgora Cecylja zgubiła paszport. 105-3-z

Zagubiono kwit

inkasowy, wydany przez Bank Warszawski Oddział miejski w Łodzi na weksel w sumie mk. 29,650, wyst. Dancygier w Warszawie. Kwit ten unieważniam. Zwrócić proszę A. U. Luksemburgowi, Piotrkowska 31. 181-1

Wznawiam komplety

treblowskie

Wiadomość: Skwerowa № 18, m. 7. Zapisy codziennie od 9-12. 161-5